

# Dramatyczny rozwój polsko-francuskich stosunków handlowych

## WARSZAWA (PAP)

Zapowiedziana na początek września wizyta premiera Józefa Cyrankiewicza w Paryżu wywołała zainteresowanie stosunkami polsko-francuskimi. Istotne miejsce w tych stosunkach zajmuje sprawa współpracy gospodarczej, a wśród nich wymiana handlowa.

Od kilku lat polsko-francuska wymiana handlowa cechuje się znaczną dynamiką rozwoju. W 1962 r. wzajemne dostawy osiągnęły wartość ok. 204 mln zł dew., a w ub. roku wzrosły już do blisko 325 mln zł dew. Jest to najwyższy poziom, jaki zanotowano w historii obopólnego handlu. Umożliwiła to tym samym pozycja Francji jako jednego z najważniejszych naszych partnerów handlowych wśród krajów zachodnich.

Na liście polskiego eksportu do Francji znajdują się m. in. stalki rybackie, obrabiarki,

## SOFIA (PAP)

Król Konstantyn powierzył w środę wieczorem kolejną misję utworzenia nowego rządu greckiego b. ministrowi spraw wewnętrznych w rządzie Papandreu, 58-letniemu Iliasowi Cirimokosowi. Wraz z b. wicepremierem Stefanosem Stefanopulem opuścili on przed kilkoma dniami szeregi partii Unia Centrum, uświadczył przy pomocy dworu królewskiego zmontować w tej partii grupę dysydencką. Objął politykę przyjętą został w godzinach wieczornych przez króla.

Na razie nie wiadomo, czy i w jakiej mierze powiodły się zakulisowe wysiłki dworu i prawicy w celu zmontowania dostatecznie silnego ugrupowania parlamentarnego dla uzyskania większości co najmniej 151 głosów, potrzebnej dla zaaprobowania rządu.

Po dwu i półgodzinnej audiencji u króla, Cirimokos oświadczył, że już w czwartek, 19 bm., rząd jego zostanie sformułowany. W przyszłym tygodniu nowy rząd, w którym Stefanopulos — jak oświadczył nie obejmie żadnej teki, ubiegając się jedynie w parlamencie o votum zaufania.

## Kolejna próba utworzenia rządu w Grecji

W Warszawie na początku września wizyta premiera Józefa Cyrankiewicza w Paryżu wywołała zainteresowanie stosunkami polsko-francuskimi. Istotne miejsce w tych stosunkach zajmuje sprawa współpracy gospodarczej, a wśród nich wymiana handlowa.

Od kilku lat polsko-francuska wymiana handlowa cechuje się znaczną dynamiką rozwoju. W 1962 r. wzajemne dostawy osiągnęły wartość ok. 204 mln zł dew., a w ub. roku wzrosły już do blisko 325 mln zł dew. Jest to najwyższy poziom, jaki zanotowano w historii obopólnego handlu. Umożliwiła to tym samym pozycja Francji jako jednego z najważniejszych naszych partnerów handlowych wśród krajów zachodnich.

Na liście polskiego eksportu do Francji znajdują się m. in. stalki rybackie, obrabiarki,

# Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączy się!

Kraków, czwartek 19 sierpnia 1965 r.

Rok XVII  
Cena 50 gr  
Nr 196 (5443)  
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZYCH

# Zasady przyznawania, wypłacania i wycofywania dodatku mieszkaniowego

## WARSZAWA (PAP)

Redakcja PAP otrzymała szereg dalszych pytań dotyczących zasad przyznawania, wypłacania i wycofywania dodatku mieszkaniowego. Odpowiedzi na te pytania udzielił przedstawiciel Komitetu Pracy i Plac.

Pierwsza grupa pytań dotyczy zarobku bazowego, elementów wynagrodzenia branych pod uwagę przy jego obliczaniu i przy ustalaniu wysokości dochodów w następnych półroczach, a także pewnych z tym związanych sytuacji szczególnych.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, jako podstawę do ustalenia zarobku bazowego (a zatem i obliczenia wysokości wynagrodzenia w kolejnych półroczach, dla porównania go z zarobkiem bazowym) przyjmuje się wszystkie przychody z pracy uzyskane u głównego pracodawcy, a pochodzące z osobowego funduszu plac, funduszu honorariów i prowizyjnego oraz tzw. funduszy nagród regulaminowych. Wobec tego do zarobku bazowego będzie wliczany np. dodatek za wysługę lat otrzymany z tytułu kart (górnika, hutnika itd.), z wyłączeniem nagród jubileuszowych i ewentualnej 13 pensji.

Z tego samego względu przy porównywaniu z zarobkiem bazowym będzie brany pod uwagę wzrost dochodów uzyskanych dzięki awansowi pracownika, z tytułu dodatku za pracę szkodliwą dla zdrowia, za pracę w godzinach nadliczbowych, w następstwie otrzymania regulaminowej premii kwartalnej i in.

To samo dotyczy zwiększenia zarobków pracowników akordowych i stażystów otrzymujących podwyżkę po zakończeniu stażu.

Wiele osób zapytuje o prawo do dodatku pracowników sezonowych, osób zatrudnionych dorywczo oraz pracujących dzieci, które mają na utrzymaniu mieszkających oddzielnie matkę, ojca bądź obojga rodziców.

Pracownicy sezonowi i zatrudnieni dorywczo mają prawo do dodatku na ogólnych zasadach, jeśli są głównymi lokatorami. W źródłem ich utrzymania jest praca własna na podstawie umowy. Jeżeli są oni współlokatorami, otrzymują dodatek wówczas, gdy w ciągu roku poprzedzającego reformę czynszów — sprzedawali

## WARSZAWA (PAP)

minimum 9 miesięcy i aktualnie są zatrudnieni na okres co najmniej 9 miesięcy.

Dzieciom utrzymującym matkę lub ojca, mieszkającym oddzielnie — nie przysługują dodatki z tego tytułu.

Ostatnie dwa pytania dotyczą rencistów. Pierwsze — czy renciści pracujący na polowie etatu otrzymują dodatek do renty czy też do płacy? Drugie — czy renciści będącym głównym lokatorem w rodzinie pracującej przysługują dodatki?

Odpowiedź na pierwsze pytanie — renciści otrzymują dodatek do pensji. Odpowiedź na drugie pytanie jest negatywna.

Wobec tego do zarobku bazowego będzie wliczany np. dodatek za wysługę lat otrzymany z tytułu kart (górnika, hutnika itd.), z wyłączeniem nagród jubileuszowych i ewentualnej 13 pensji.

Z tego samego względu przy porównywaniu z zarobkiem bazowym będzie brany pod uwagę wzrost dochodów uzyskanych dzięki awansowi pracownika, z tytułu dodatku za pracę szkodliwą dla zdrowia, za pracę w godzinach nadliczbowych, w następstwie otrzymania regulaminowej premii kwartalnej i in.

To samo dotyczy zwiększenia zarobków pracowników akordowych i stażystów otrzymujących podwyżkę po zakończeniu stażu.

Wiele osób zapytuje o prawo do dodatku pracowników sezonowych, osób zatrudnionych dorywczo oraz pracujących dzieci, które mają na utrzymaniu mieszkających oddzielnie matkę, ojca bądź obojga rodziców.

Pracownicy sezonowi i zatrudnieni dorywczo mają prawo do dodatku na ogólnych zasadach, jeśli są głównymi lokatorami. W źródłem ich utrzymania jest praca własna na podstawie umowy. Jeżeli są oni współlokatorami, otrzymują dodatek wówczas, gdy w ciągu roku poprzedzającego reformę czynszów — sprzedawali

minimum 9 miesięcy i aktualnie są zatrudnieni na okres co najmniej 9 miesięcy.

Dzieciom utrzymującym matkę lub ojca, mieszkającym oddzielnie — nie przysługują dodatki z tego tytułu.

Ostatnie dwa pytania dotyczą rencistów. Pierwsze — czy renciści pracujący na polowie etatu otrzymują dodatek do renty czy też do płacy? Drugie — czy renciści będącym głównym lokatorem w rodzinie pracującej przysługują dodatki?

Odpowiedź na pierwsze pytanie — renciści otrzymują dodatek do pensji. Odpowiedź na drugie pytanie jest negatywna.

Wobec tego do zarobku bazowego będzie wliczany np. dodatek za wysługę lat otrzymany z tytułu kart (górnika, hutnika itd.), z wyłączeniem nagród jubileuszowych i ewentualnej 13 pensji.

Z tego samego względu przy porównywaniu z zarobkiem bazowym będzie brany pod uwagę wzrost dochodów uzyskanych dzięki awansowi pracownika, z tytułu dodatku za pracę szkodliwą dla zdrowia, za pracę w godzinach nadliczbowych, w następstwie otrzymania regulaminowej premii kwartalnej i in.

To samo dotyczy zwiększenia zarobków pracowników akordowych i stażystów otrzymujących podwyżkę po zakończeniu stażu.

Wiele osób zapytuje o prawo do dodatku pracowników sezonowych, osób zatrudnionych dorywczo oraz pracujących dzieci, które mają na utrzymaniu mieszkających oddzielnie matkę, ojca bądź obojga rodziców.

Pracownicy sezonowi i zatrudnieni dorywczo mają prawo do dodatku na ogólnych zasadach, jeśli są głównymi lokatorami. W źródłem ich utrzymania jest praca własna na podstawie umowy. Jeżeli są oni współlokatorami, otrzymują dodatek wówczas, gdy w ciągu roku poprzedzającego reformę czynszów — sprzedawali

minimum 9 miesięcy i aktualnie są zatrudnieni na okres co najmniej 9 miesięcy.

Dzieciom utrzymującym matkę lub ojca, mieszkającym oddzielnie — nie przysługują dodatki z tego tytułu.

Ostatnie dwa pytania dotyczą rencistów. Pierwsze — czy renciści pracujący na polowie etatu otrzymują dodatek do renty czy też do płacy? Drugie — czy renciści będącym głównym lokatorem w rodzinie pracującej przysługują dodatki?

Odpowiedź na pierwsze pytanie — renciści otrzymują dodatek do pensji. Odpowiedź na drugie pytanie jest negatywna.

Wobec tego do zarobku bazowego będzie wliczany np. dodatek za wysługę lat otrzymany z tytułu kart (górnika, hutnika itd.), z wyłączeniem nagród jubileuszowych i ewentualnej 13 pensji.

Z tego samego względu przy porównywaniu z zarobkiem bazowym będzie brany pod uwagę wzrost dochodów uzyskanych dzięki awansowi pracownika, z tytułu dodatku za pracę szkodliwą dla zdrowia, za pracę w godzinach nadliczbowych, w następstwie otrzymania regulaminowej premii kwartalnej i in.

To samo dotyczy zwiększenia zarobków pracowników akordowych i stażystów otrzymujących podwyżkę po zakończeniu stażu.

Wiele osób zapytuje o prawo do dodatku pracowników sezonowych, osób zatrudnionych dorywczo oraz pracujących dzieci, które mają na utrzymaniu mieszkających oddzielnie matkę, ojca bądź obojga rodziców.

Pracownicy sezonowi i zatrudnieni dorywczo mają prawo do dodatku na ogólnych zasadach, jeśli są głównymi lokatorami. W źródłem ich utrzymania jest praca własna na podstawie umowy. Jeżeli są oni współlokatorami, otrzymują dodatek wówczas, gdy w ciągu roku poprzedzającego reformę czynszów — sprzedawali

minimum 9 miesięcy i aktualnie są zatrudnieni na okres co najmniej 9 miesięcy.

Dzieciom utrzymującym matkę lub ojca, mieszkającym oddzielnie — nie przysługują dodatki z tego tytułu.

Ostatnie dwa pytania dotyczą rencistów. Pierwsze — czy renciści pracujący na polowie etatu otrzymują dodatek do renty czy też do płacy? Drugie — czy renciści będącym głównym lokatorem w rodzinie pracującej przysługują dodatki?

Odpowiedź na pierwsze pytanie — renciści otrzymują dodatek do pensji. Odpowiedź na drugie pytanie jest negatywna.

Wobec tego do zarobku bazowego będzie wliczany np. dodatek za wysługę lat otrzymany z tytułu kart (górnika, hutnika itd.), z wyłączeniem nagród jubileuszowych i ewentualnej 13 pensji.

Z tego samego względu przy porównywaniu z zarobkiem bazowym będzie brany pod uwagę wzrost dochodów uzyskanych dzięki awansowi pracownika, z tytułu dodatku za pracę szkodliwą dla zdrowia, za pracę w godzinach nadliczbowych, w następstwie otrzymania regulaminowej premii kwartalnej i in.

To samo dotyczy zwiększenia zarobków pracowników akordowych i stażystów otrzymujących podwyżkę po zakończeniu stażu.

Wiele osób zapytuje o prawo do dodatku pracowników sezonowych, osób zatrudnionych dorywczo oraz pracujących dzieci, które mają na utrzymaniu mieszkających oddzielnie matkę, ojca bądź obojga rodziców.

Pracownicy sezonowi i zatrudnieni dorywczo mają prawo do dodatku na ogólnych zasadach, jeśli są głównymi lokatorami. W źródłem ich utrzymania jest praca własna na podstawie umowy. Jeżeli są oni współlokatorami, otrzymują dodatek wówczas, gdy w ciągu roku poprzedzającego reformę czynszów — sprzedawali

minimum 9 miesięcy i aktualnie są zatrudnieni na okres co najmniej 9 miesięcy.

Dzieciom utrzymującym matkę lub ojca, mieszkającym oddzielnie — nie przysługują dodatki z tego tytułu.

Ostatnie dwa pytania dotyczą rencistów. Pierwsze — czy renciści pracujący na polowie etatu otrzymują dodatek do renty czy też do płacy? Drugie — czy renciści będącym głównym lokatorem w rodzinie pracującej przysługują dodatki?

Odpowiedź na pierwsze pytanie — renciści otrzymują dodatek do pensji. Odpowiedź na drugie pytanie jest negatywna.

Wobec tego do zarobku bazowego będzie wliczany np. dodatek za wysługę lat otrzymany z tytułu kart (górnika, hutnika itd.), z wyłączeniem nagród jubileuszowych i ewentualnej 13 pensji.

Z tego samego względu przy porównywaniu z zarobkiem bazowym będzie brany pod uwagę wzrost dochodów uzyskanych dzięki awansowi pracownika, z tytułu dodatku za pracę szkodliwą dla zdrowia, za pracę w godzinach nadliczbowych, w następstwie otrzymania regulaminowej premii kwartalnej i in.

To samo dotyczy zwiększenia zarobków pracowników akordowych i stażystów otrzymujących podwyżkę po zakończeniu stażu.

Wiele osób zapytuje o prawo do dodatku pracowników sezonowych, osób zatrudnionych dorywczo oraz pracujących dzieci, które mają na utrzymaniu mieszkających oddzielnie matkę, ojca bądź obojga rodziców.

Pracownicy sezonowi i zatrudnieni dorywczo mają prawo do dodatku na ogólnych zasadach, jeśli są głównymi lokatorami. W źródłem ich utrzymania jest praca własna na podstawie umowy. Jeżeli są oni współlokatorami, otrzymują dodatek wówczas, gdy w ciągu roku poprzedzającego reformę czynszów — sprzedawali

minimum 9 miesięcy i aktualnie są zatrudnieni na okres co najmniej 9 miesięcy.

Dzieciom utrzymującym matkę lub ojca, mieszkającym oddzielnie — nie przysługują dodatki z tego tytułu.

Ostatnie dwa pytania dotyczą rencistów. Pierwsze — czy renciści pracujący na polowie etatu otrzymują dodatek do renty czy też do płacy? Drugie — czy renciści będącym głównym lokatorem w rodzinie pracującej przysługują dodatki?

Odpowiedź na pierwsze pytanie — renciści otrzymują dodatek do pensji. Odpowiedź na drugie pytanie jest negatywna.

Wobec tego do zarobku bazowego będzie wliczany np. dodatek za wysługę lat otrzymany z tytułu kart (górnika, hutnika itd.), z wyłączeniem nagród jubileuszowych i ewentualnej 13 pensji.

Z tego samego względu przy porównywaniu z zarobkiem bazowym będzie brany pod uwagę wzrost dochodów uzyskanych dzięki awansowi pracownika, z tytułu dodatku za pracę szkodliwą dla zdrowia, za pracę w godzinach nadliczbowych, w następstwie otrzymania regulaminowej premii kwartalnej i in.

To samo dotyczy zwiększenia zarobków pracowników akordowych i stażystów otrzymujących podwyżkę po zakończeniu stażu.

Wiele osób zapytuje o prawo do dodatku pracowników sezonowych, osób zatrudnionych dorywczo oraz pracujących dzieci, które mają na utrzymaniu mieszkających oddzielnie matkę, ojca bądź obojga rodziców.

Pracownicy sezonowi i zatrudnieni dorywczo mają prawo do dodatku na ogólnych zasadach, jeśli są głównymi lokatorami. W źródłem ich utrzymania jest praca własna na podstawie umowy. Jeżeli są oni współlokatorami, otrzymują dodatek wówczas, gdy w ciągu roku poprzedzającego reformę czynszów — sprzedawali

minimum 9 miesięcy i aktualnie są zatrudnieni na okres co najmniej 9 miesięcy.

Dzieciom utrzymującym matkę lub ojca, mieszkającym oddzielnie — nie przysługują dodatki z tego tytułu.

Ostatnie dwa pytania dotyczą rencistów. Pierwsze — czy renciści pracujący na polowie etatu otrzymują dodatek do renty czy też do płacy? Drugie — czy renciści będącym głównym lokatorem w rodzinie pracującej przysługują dodatki?

Odpowiedź na pierwsze pytanie — renciści otrzymują dodatek do pensji. Odpowiedź na drugie pytanie jest negatywna.

# Szkolnictwo podstawowe przygotowuje się do przejścia na 8-letkę

## WARSZAWA (PAP)

Zbliżający się nowy rok szkolny będzie okresem intensywnych przygotowań do najważniejszego etapu reformy nauczania — szkoły podstawowej na 8-letkę. Nastąpi to w ciągu 2 kolejnych lat — 1966/67 i 1967/68 po dokonaniu zmian w organizacji sieci szkolnej.

Wysłęk terenowych władz oświatowych koncentruje się obecnie na zapewnieniu przysługującym 8-letkom niezbędnym sal lekcyjnych i pracowni. Kuratoria i inspektoraty szkolne kompletują obsadę kadrową przyszłych 8-latek — w szkołach podstawowych zwiększa się liczba nauczycieli, z odpowiednimi kwalifikacjami.

Jak wynika z relacji korespondentów PAP: w woj. bydgoskim na 1973 szkoły podstawowe — 1169 będzie miało klasę ósmą. Zlikwidowano 19 szkół, które dysponowały tylko po jednym nauczycielu. Dzieci z tych miejscowości uczęszczać będą na naukę do szkół zbiorczych, lepiej wyposażonych w pomoce naukowe, w których pracuje więcej nauczycieli. Dla młodzieży z odległych osad zorganizowano dowożenie. Np. w powiatach Chojnice, Świecie i Grudziądz będzie czynnych 25 linii autobusowych, które przewozić będą ok. 2 tys. dzieci.

Kłopoty występują w dziedzinie obsady kadrowej szkół. Brak jest m. in. 261 nauczycieli języka polskiego, 632 matematyków i 375 nauczycieli zajęć praktyczno-technicznych. Wiele trudności przysparza sprawa lokali. W najbliższych latach przybędzie w woj. bydgoskim ponad 1200 sal lekcyjnych — nie zaspokoi to jednak w pełni potrzeb. Dodatkowe pomieszczenia do nauki uzyska się m. in. przez rozbudowę — w pewnym stopniu czynnymi społecznymi — istniejących szkół.

W woj. wrocławskim zwiększenie szkół 8-letnich zlokalizowane w granicach przewidzianej przepisami odległości od miejsc zamieszkania dzieci. Tylko ok. 500 uczniów będzie miało nieco dalej do szkół, m. in. w pow. Bystrzyca-Kłodzko, Góra Śląska i Iwówek. Kuratorium wrocławskie opracowało plan, który przewiduje zakup auto-

## WARSZAWA (PAP)

Zbliżający się nowy rok szkolny będzie okresem intensywnych przygotowań do najważniejszego etapu reformy nauczania — szkoły podstawowej na 8-letkę. Nastąpi to w ciągu 2 kolejnych lat — 1966/67 i 1967/68 po dokonaniu zmian w organizacji sieci szkolnej.

Wysłęk terenowych władz oświatowych koncentruje się obecnie na zapewnieniu przysługującym 8-letkom niezbędnym sal lekcyjnych i pracowni. Kuratoria i inspektoraty szkolne kompletują obsadę kadrową przyszłych 8-latek — w szkołach podstawowych zwiększa się liczba nauczycieli, z odpowiednimi kwalifikacjami.

Jak wynika z relacji korespondentów PAP: w woj. bydgoskim na 1973 szkoły podstawowe — 1169 będzie miało klasę ósmą. Zlikwidowano 19 szkół, które dysponowały tylko po jednym nauczycielu. Dzieci z tych miejscowości uczęszczać będą na naukę do szkół zbiorczych, lepiej wyposażonych w pomoce naukowe, w których pracuje więcej nauczycieli. Dla młodzieży z odległych osad zorganizowano dowożenie. Np. w powiatach Chojnice, Świecie i Grudziądz będzie czynnych 25 linii autobusowych, które przewozić będą ok. 2 tys. dzieci.

Kłopoty występują w dziedzinie obsady kadrowej szkół. Brak jest m. in. 261 nauczycieli języka polskiego, 632 matematyków i 375 nauczycieli zajęć praktyczno-technicznych. Wiele trudności przysparza sprawa lokali. W najbliższych latach przybędzie w woj. bydgoskim ponad 1200 sal lekcyjnych — nie zaspokoi to jednak w pełni potrzeb. Dodatkowe pomieszczenia do nauki uzyska się m. in. przez rozbudowę — w pewnym stopniu czynnymi społecznymi — istniejących szkół.

W woj. wrocławskim zwiększenie szkół 8-letnich zlokalizowane w granicach przewidzianej przepisami odległości od miejsc zamieszkania dzieci. Tylko ok. 500 uczniów będzie miało nieco dalej do szkół, m. in. w pow. Bystrzyca-Kłodzko, Góra Śląska i Iwówek. Kuratorium wrocławskie opracowało plan, który przewiduje zakup auto-

## WARSZAWA (PAP)

Zbliżający się nowy rok szkolny będzie okresem intensywnych przygotowań do najważniejszego etapu reformy nauczania — szkoły podstawowej na 8-letkę. Nastąpi to w ciągu 2 kolejnych lat — 1966/67 i 1967/68 po dokonaniu zmian w organizacji sieci szkolnej.

Wysłęk terenowych władz oświatowych koncentruje się obecnie na zapewnieniu przysługującym 8-letkom niezbędnym sal lekcyjnych i pracowni. Kuratoria i inspektoraty szkolne kompletują obsadę kadrową przyszłych 8-latek — w szkołach podstawowych zwiększa się liczba nauczycieli, z odpowiednimi kwalifikacjami.

Jak wynika z relacji korespondentów PAP: w woj. bydgoskim na 1973 szkoły podstawowe — 1169 będzie miało klasę ósmą. Zlikwidowano 19 szkół, które dysponowały tylko po jednym nauczycielu. Dzieci z tych miejscowości uczęszczać będą na naukę do szkół zbiorczych, lepiej wyposażonych w pomoce naukowe, w których pracuje więcej nauczycieli. Dla młodzieży z odległych osad zorganizowano dowożenie. Np. w powiatach Chojnice, Świecie i Grudziądz będzie czynnych 25 linii autobusowych, które przewozić będą ok. 2 tys. dzieci.

Kłopoty występują w dziedzinie obsady kadrowej szkół. Brak jest m. in. 261 nauczycieli języka polskiego, 632 matematyków i 375 nauczycieli zajęć praktyczno-technicznych. Wiele trudności przysparza sprawa lokali. W najbliższych latach przybędzie w woj. bydgoskim ponad 1200 sal lekcyjnych — nie zaspokoi to jednak w pełni potrzeb. Dodatkowe pomieszczenia do nauki uzyska się m. in. przez rozbudowę — w pewnym stopniu czynnymi społecznymi — istniejących szkół.

W woj. wrocławskim zwiększenie szkół 8-letnich zlokalizowane w granicach przewidzianej przepisami odległości od miejsc zamieszkania dzieci. Tylko ok. 500 uczniów będzie miało nieco dalej do szkół, m. in. w pow. Bystrzyca-Kłodzko, Góra Śląska i Iwówek. Kuratorium wrocławskie opracowało plan, który przewiduje zakup auto-

# ZSSR odsłania dalsze tajemnice kosmiczne

## MOSKWA (WIT - AR)

W ślad za wystawieniem na wystawie osiągnięć gospodarczych w Moskwie statku kosmicznego „Wostok” z ostatnim członem rakiety nośnej, oraz pokazem pierwszego radzieckiego wehikułu kosmicznego w Paryżu, ZSSR demonstruje obecnie pojazd „Woschod”. Na ekrany moskiewskich kin wchodzi w najbliższych dniach pełnometrażowy film o locie Bielajewa i Leonowa, w którym pokazano po raz pierwszy start rakiety „Woschod”. W filmie tym pokazano również pierwszy raz lądowanie „Wostoków” nad Włgą oraz w stepach Altaju i Karagandy.

Odsłonięcie dalszych tajemnic rakietowo-kosmicznych wiąże się prawdopodobnie z przygotowaniami Związku Radzieckiego przy pomocy rakiety nośnej nowej konstrukcji.

# Statek kosmiczny »Gemini-5« gotowy do startu

## NOWY JORK (PAP)

Podano oficjalnie do wiadomości, że statek kosmiczny „Gemini-5” jest gotowy do startu — tak samo jak dwa jego piloci — płk. Gordon Cooper i kpt. Charles Conrad.

Zakłócenia w działaniu systemu zasilania urządzeń „Gemini-5” w energię zostały usunięte i statek kosmiczny ma wystartować do swego 8-dniowego lotu w czwartek o godz. 9 czasu miejscowego (godz. 15 czasu warszawskiego).

Według przewidywań meteorologów, warunki atmosferyczne w momencie startu będą „zadawalające”.

Jak wiadomo, lot statku „Gemini-5” ma trwać 8 dni i noc, z użyciem amerykańskiej rakiety, 12 tydzień czasu trzeba na dotarcie kosmonautów do Księżycza, na wyłowienie na jego powierzchni, zbadanie okolicy, na ponowny start i powrót na Ziemię. Lot płk. G. Coopera i kpt. C. Conrada ma więc być — jeśli chodzi o długość lotu — jak gdyby pierwszą wstępną próbą podróży człowieka na Księżyc.

Następny amerykański eksperyment w tej dziedzinie ma nastąpić w październiku br. Będzie to lot statku kosmicznego „Gemini-6” i wówczas projektuje się doprowadzenie do połączenia się dwóch wehikułów kosmicznych na orbicie wokółziemskiej.



Statek kosmiczny »Gemini-5« gotowy do startu

W Duszniakach odbył się jubileuszowy XX Festiwal holenderski z udziałem znakomych pianistów: Roberta Bravo Gonzales (Chile), Belli Davidowicz (ZSSR), Reginy Smendzińskiej, Zdenka Kužina (CSRS). Towarzystwo im. orkiestra Filharmonii Wrocławskiej pod batutą Włodzimierza Ormickiego i Zygmunta Hasasa. Doroczny festiwal odbył się na pamięć koncertu, danego w dniu 3 sierpnia i potwierzonego 11 września 1928 roku przez młodszego Chopina.

Na zdjęciu: gra Bella Davidowicz.

CAF — fot. Wołoszczuk

# Dziś ogłoszenie wyroku w procesie oprawców z obozu oświęcimskiego

## BONN (PAP)

Korespondent PAP red. J. Roszkowski donosi: Czwartkowe (182) już z kolei posiedzenie sądu przysięgłych we Frankfurcie nad Menem, przed którym od 20 miesięcy toczy się jeden z największych procesów nazistowskich — proces przeciwko członkowi załogi obozu oświęcimskiego — będzie prawdopodobnie ostatnim. W dniu tym bowiem ogłoszony zostanie wyrok.

Warto przypomnieć, iż prokuratura domaga się kary dożywotniego więzienia dla 16 spośród 20 oskarżonych. W stosunku do dwóch oskarżonych mianowicie — Herberta Scherpe i Emila Hanla, prokuratura domaga się kary 12 lat więzienia, uznając ich czyny jedynie jako pomocnictwo w zbrodni mordu. Jeśli zaś chodzi o oskarżonego Arthura Breitwiesera oskarżyciele publicznie proponują zwolnienie go z braku dowodów winy. W odniesieniu zaś do ostatniego z oskarżonych, Johanna Schoberta, prokuratura postuluje wstrzymanie postępowania z uwagi na mały stopień winy tego os-ss-manna.

Wśród około godziny 4.30 rano do mieszkanca toromińskiego szlaku Szydłowice — Skarżysko-Kamienna zgłosił się 9-letni chłopczyk — Bogdan Augustowski. Wypadł on — jak się okazało — na tym odcinku z pedagoga pociągu pospiesznego relacji Lublin — Wrocław. Wypadek zdarzył się o godzinie 2.45 w nocy. Chłopiec, który jechał z matką, wyszedł sam na korytarz ponieważ zrobiło mu się niedobrze, otworzył drzwi pedagoga pociągu i wypadł. Na opanowaniu alarm matki pociąg zatrzymano w Skarżysku. Rozpoczęło gorączkowe poszukiwania. Wstrzymano wszystkie pociągi; na szlak wyszuki kolejarze drewna w poszukiwaniu ciała chłopca. Po 45 minutach, gdy chłopca nie znaleziono. Pociąg pospieszny pojechał w dalszą drogę. Tymczasem młody przestraszony upadkiem i ciemnością schował się w krzakach i prze czekał w nich kilka godzin do świtu, a następnie o własnych siłach przyszedł do mieszkania toromińskiego z prośbą o pomoc. Przewieziono go do Skarżyska — gdzie zaopiekowali się nim matka oraz lekarz. Chłopca umieszczono na dalsze badania w szpitalu. Zyciowo nie grozi niebezpieczeństwem.

W Zakopanem nadal przebywa codziennie ponad 2 tysiące gości zagranicznych. Najlepiej widac po znakach restrykcyjnych samochodów. W centrum miasta parkuje więcej samochodów z Anglii, Francji, NRD, Węgier oraz innych państw europejskich niż wózków krajowych.

W Tatrach piękna pogoda i wielki ruch w Zakopanem

Wśród w Tatrach była piękna słoneczna pogoda. Po raz pierwszy od wielu dni, temperatura przekroczyła w Zakopanem 20 st. C. Znowu zapelnily się po brzegi camping i obozowiska, zaludnily sie szlaki gorskie oraz szronisk.

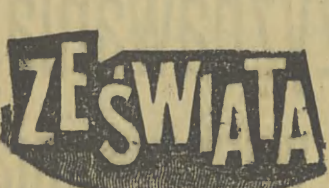
W Zakopanem nadal przebywa codziennie ponad 2 tysiące gości zagranicznych. Najlepiej widac po znakach restrykcyjnych samochodów. W centrum miasta parkuje więcej samochodów z Anglii, Francji, NRD, Węgier oraz innych państw europejskich niż wózków krajowych.

# Miał szczęście

## LUBLIN (PAP)

Wśród około godziny 4.30 rano do mieszkanca toromińskiego szlaku Szydłowice — Skarżysko-Kamienna zgłosił się 9-letni chłopczyk — Bogdan Augustowski. Wypadł on — jak się okazało — na tym odcinku z pedagoga pociągu pospiesznego relacji Lublin — Wrocław. Wypadek zdarzył się o godzinie 2.45 w nocy. Chłopiec, który jechał z matką, wyszedł sam na korytarz ponieważ zrobiło mu się niedobrze, otworzył drzwi pedagoga pociągu i wypadł. Na opanowaniu alarm matki pociąg zatrzymano w Skarżysku. Rozpoczęło gorączkowe poszukiwania. Wstrzymano wszystkie pociągi; na szlak wyszuki kolejarze drewna w poszukiwaniu ciała chłopca. Po 45 minutach, gdy chłopca nie znaleziono. Pociąg pospieszny pojechał w dalszą drogę. Tymczasem młody przestraszony upadkiem i ciemnością schował się w krzakach i prze czekał w nich kilka godzin do świtu, a następnie o własnych siłach przyszedł do mieszkania toromińskiego z prośbą o pomoc. Przewieziono go do Skarżyska — gdzie zaopiekowali się nim matka oraz lekarz. Chłopca umieszczono na dalsze badania w szpitalu. Zyciowo nie grozi niebezpieczeństwem.

Mimo uroplowowego sezonu tempo pracy w całym rejonie Zakładu Wielkopiecowego Huty im. Lenina jest bardzo wysokie. Wynika to z niezwykłej napiętych harmonogramów robót, które przewidu-



# Nowe ataki partyzantów południowowietnamskich na Da Nang i Duc Co

### WICEPREZYDENTA ZRA W WIZYTA W NRD

BERLIN (PAP). W środę w godzinach przedpołudniowych przybył do stolicy NRD Berlin zaproszony przez przewodniczącego Rady Państwa, Waltera Ulbrichta, wiceprezydent ZRA, Hasan Ibrahim.

Pobyt wiceprezydenta ZRA w NRD potrwa 10 dni, w czasie których zapozna się on z osiągnięciami NRD, zwiedzi Berlin, Dreźnie, Miśnie, Lipsk i Kossel oraz przeprowadzi szereg rozmów politycznych z przedstawicielami rządu NRD.

### CZWARTA ROCZNICA „SOJUSZU NA RZECZ POSTĘPU”

WASZYNGTON (PAP). Postanowiono tu uroczystie obchodzić czwartą rocznicę tzw. „Sojuszu na rzecz postępu”. Prezydent Johnson zaprosił do Białego Domu ambasadorów krajów Ameryki Łacińskiej i wygłosił do nich przemówienie, w którym nie szczędził pięknych słów dla siebie, „ogromnego postępu”, osiągniętego rzekomo na polu zachodniej części tego kontynentu. Według jego słów przed czterema laty Ameryka Łacińska wyczołgała się z „ciemnoty i śmiechu” do „światła i nadziei”. Johnson mówił o „wysiłkach bez precedensu”, które podejmują USA dla udzielenia pomocy swym południowym sąsiadom w „przebudowie całego kontynentu”. Prezydent USA musiał jednakże przyznać, że narody Ameryki Łacińskiej nadal żyją w „rozpaczy i nędzy”.

### OBCHODY 20-LECIA REPUBLIKI INDONEZYSKIEJ

DJAKARTA (PAP). Rozpoczęło 17 dni obchody 20-lecia proklamowania Republiki Indonezyskiej kontynuowane były również w środę. Tysiące manifestacji przybyło 18 bm. na centralny plac Diakarty. Przed pomnikiem niepodległości wzniesionym w Indonezji przedstawiła wszystkie słowne partii politycznych zjednoczonych w frontie narodowym, przedstawicieli związków zawodowych i organizacji społecznych. Manifestacje nieśli transparenty z hasłami wzywającymi do umocnienia niezależności narodowej, do jedności wszystkich sił patriotycznych, do walki przeciwko imperializmowi i neokolonializmowi. Tętniący manifestacje wyczerpnie witali prezydent Sukarno, który znajdował się na trybunie rządowej wraz z delegacjami zagranicznymi przybyłymi do Diakarty na święto.

### BURZLIWA SESJA RADY MIEJSKIEJ TOKIO

TOKIO (PAP). „Półki dla Wietnamu”, „nie dopuścić do ratyfikacji układu japońsko - południowokoreańskiego” — głosiła rezolucja uchwalona przez sesję rady miejskiej stolicy Japonii. Tokio, która zakończyła się 18 bm. Nadzwyczajna sesja wybranej w końcu lipca tokijskiej rady miejskiej trwała dwa dni. Poprzednia rada została rozwiązana z powodu korupcji i łapownictwa radnych z ramienia rządzącej partii liberalno - demokratycznej. Sesja po raz pierwszy w historii Tokio wybrała na przewodniczącą radę miejskiej socjalistki Sutadzi Ohinabe.

### WOJSKA NRF W W. BRYTANII

LONDYN (PAP). Dotychczas do bazy brytyjskiej na Hebrydach przybyło 300 żołnierzy i oficerów zachodniowietnamskich. Ogółem ma ich przybyć 800 i mają oni przeprowadzić ćwiczenia z amerykańskimi rakietami typu „Seregant” w sierpniu i wrześniu br.

Rakiety te, typu „Ziemia - Ziemia” mają zasięg 100 mil i są zdolne do przenoszenia głowic nuklearnych. W czasie ćwiczeń głowice takie nie będą używane.

Specjalnego smaku tej sprawie nadaje fakt, iż rakiety amerykańskie zostały zakupione przez NRF zamiast - jak początkowo planowano - brytyjskich rakiet typu „Blue Water”. Odrzucenie oferty brytyjskiej spowodowało dla W. Brytanii straty w wysokości około 50 milionów funtów.

LONDYN (PAP). Partyzanci południowowietnamscy dokonali nowego ataku na pozycje amerykańskiej piechoty morskiej stacjonującej w wielkiej bazie lotniczej Da Nang. Po przeprowadzeniu zadania bojowego, partyzanci wycofali się do dżungli. Walki trwały w tym rejonie około 3 godzin.

Równocześnie inne oddziały powstańcze przystąpiły do ataku na obóz wojskowy Duc Co, który od wielu dni atakowany jest ogniem moździerzy i broni maszynowej. Partyzanci otworzyli ogień nękający, zmuszając załogę obozu do stałego pozostawania w pełnej gotowości bojowej i przebywania w okopach.

Wojska sąjonnejskie zakończyły już wielką operację przemieszczania dżungli i zarośli w pobliżu granicy z Demokratyczną Republiką Wietnamu. W akcji tej brały udział amerykańskie bombowce strategiczne typu B-52, które wielokrotnie dokonywały nalotów na rzekome pozycje powstańców.

Ta sama agencja podaje z Canberra, że premier Australii, Menzies zapowiedział wysłanie dalszych 350 żołnierzy do Wietnamu południowego. Zwiększą oni liczebność znajdującego się tam już batalionu australijskiego, który stacjonuje w bazie lotniczej Bien Hoa w pobliżu Sajgonu.

## Oświadczenie Eisenhowera

WASZYNGTON (PAP). Dwight Eisenhower oświadczył we wtorek na konferencji prasowej, że będąc prezydentem USA nie obiecywał Wietnamowi Południowemu żadnej pomocy zbrojnej.

Oświadczenie to wywołało powszechne zdumienie, ponieważ prezydent Johnson usprawiedliwiając agresję USA w Wietnamie niejednokrotnie powoływał się na to, iż politykę zbrojnej interwencji w tym kraju odziedziczył po swych poprzednikach: Eisenhowerze i Kennedym i że realizuje jedynie „zobowiązania” złożone Sajgonowi przez nich obu.

Tymczasem Dwight Eisenhower wyraźnie oświadczył, iż jego rząd nie podejmował żadnych zobowiązań o charakterze wojskowym z wyjątkiem kroków przewidzianych paktem SEATO. Rząd USA — powiedział on — obiecał udzielić pomocy Wietnamowi Południowemu, lecz nie chodziło wówczas o żadną pomoc militarną. Jest to bardzo istotna rozbieżność o między słowami Johnsona i Eisenhowera — konstatuje w związku z tym dziennik „New York Times” — ponieważ w Stacjach Zjednoczonych nadal toczy się dyskusja nad tym, czy USA powinny prowadzić wojnę w Wietnamie, aby dotrzymać „słowa”, które splamił swego „honoru”.

## Walki w Kaszmirze

DELHI (PAP). Półmym wieczorem we wtorek — donosi korespondent PAP red. Kłucki — rzecznik ministerstwa obrony podał, że w nocy z poniedziałku na wtorek duża grupa przybyłych z terytorium dywersantów, której siła oblicza się na 200 do 300 osób zaatakowała posterunek policji indyjskiej w Jusmagr około 50 km od Srinagaru. Po całonocnej walce grupa pakistańska wycofała się zabierając ze sobą zabitych i rannych, których liczba nie jest jednak znana. Po stronie indyjskiej nie było żadnych strat. Rzecznik dodał, że było to jedynie starcie na terytorium samego Kaszmiru w ciągu ostatnich 48 godzin. Natomiast w wielu punktach linii zawieszona broni wojska pakistańskie otwierały krótkotrwałe ognie na posterunki indyjskie, w rejonie Czamb i Tithawal. Strona indyjska również odpowiedziała ogniem. Rzecznik nie podał, czy w wyniku tej wymiany ognia któraś ze stron poniosła straty w ludziach.

## Premier Wilson w ONZ

LONDYN (PAP). „Daily Telegraph” twierdzi, że premier rządu brytyjskiego Harold Wilson zamierza wziąć udział w jesiennych sesjach ONZ w Nowym Jorku. Oczekuje się, że Wilson wygłosi przemówienie na Zgromadzeniu Ogólnym w końcu października lub w początkach listopada. Na czele delegacji brytyjskiej stać ma minister spraw zagranicznych — Stewart.

Dziennik przypuszcza, że Wilson wykorzysta tę okazję, aby przeprowadzić rozmowy z prezydentem Johnsonem.



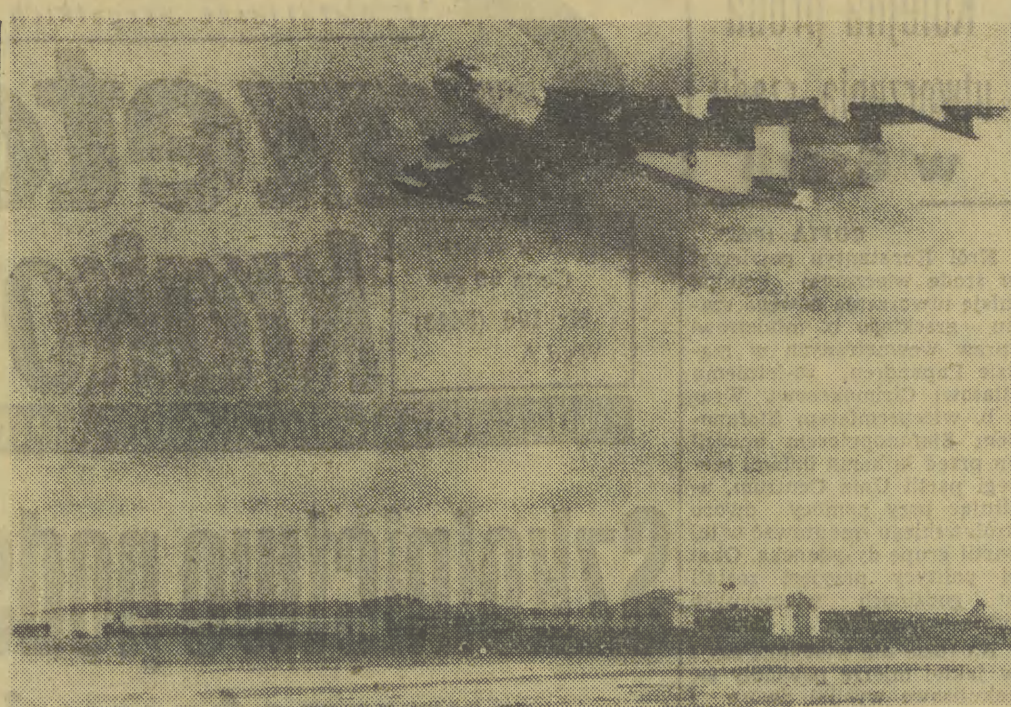
Amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” w dalszym ciągu dokonują nalotów na pozycje partyzantów w południowym Wietnamie. Samoloty te startują z bazy na wyspie Guam, położonej o około 3500 km. od Wietnamu. Każdy bombowiec odrzutowy „B-52” zabiera 24 bomby 150-funtowe pod skrzydłami i 27 takich samych bomb w łuku bombowym. Na zdjęciu: — bombowiec „B-52” startuje z wyspy Guam do nalotu na Wietnam. CAF — Photofax

MOSKWA (PAP). Podano tu oficjalnie do wiadomości, że 17 sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicieli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Włoskiej Partii Komunistycznej. W spotkaniu wzięli udział: pierwszy sekretarz członków Prezydium KC KPZR — Leonid Breżniew, członek Prezydium KC KPZR — Michaił Susłow, sekretarz KC KPZR — Boris Ponomarew i sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej Luigi Longo, który przebywa w ZSRR na wycieczce.

W toku rozmowy, która przebiegała w serdecznej atmosferze, wymieniono poglądy na sprawy interesujące obie partie oraz na aktualne problemy międzynarodowej sytuacji i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Bunche jest, jak wiadomo, Murzynem i większą część swej młodości spędził właśnie w Watts, murzyńskiej dzielnicy Los Angeles. Swe wysokie stanowisko w ONZ piastuje on z ramienia rządu USA.

Każde miasto USA — oświadczył Bunche — posiada znaczny odsetek ludności murzyńskiej i każde z nich może przeżyć tak tragiczne chwile, jak Los Angeles. Teraz zaczyna się badania i śledztwo dla wyjaśnienia tragedii w Watts. Tymczasem główna przyczyna tych rozruchów jest aż nazbyt jasna, gdyby bowiem dzielnicą ta nie była gettem nieszczęśliwych, niepewnych jutra i pozbawionych



## Znowu strzały w Los Angeles

Znamienne oświadczenie Ralpa Bunche

NOWY JORK (PAP). W środę rano doszło znowu do strzelaniny w Watts — dzielnicy murzyńskiej Los Angeles. Około stu policjantów wtargnęło do meczetu (skrajnego odcium Murzynów), podejrzewając, że znajduje się tam broń. Według wersji policyjnej, z meczetu padły strzały, na co policjanci odpowiedzieli również ogniem. W samym meczecie broń nie znalaziono. Wykryto tylko pewną ilość naboju koło pobliskiego otworu ścieków miejskich. Policja przypuszcza, że tamtejszy przebiegła tajemniczo dla „czarnych murzułmanów”. Na wszelki wypadek agenci wrzucili do środka kilka granatów z gazem łzawiącym.

Zastępca sekretarza generalnego ONZ Ralpa Bunche stwierdził — iż jedynym sposobem zapobieżenia tego rodzaju rozruchom „jakich widownia było ostatnio Los Angeles, jest zlikwidowanie wszystkich gett murzyńskich w USA.

Bunche jest, jak wiadomo, Murzynem i większą część swej młodości spędził właśnie w Watts, murzyńskiej dzielnicy Los Angeles. Swe wysokie stanowisko w ONZ piastuje on z ramienia rządu USA.

Każde miasto USA — oświadczył Bunche — posiada znaczny odsetek ludności murzyńskiej i każde z nich może przeżyć tak tragiczne chwile, jak Los Angeles. Teraz zaczyna się badania i śledztwo dla wyjaśnienia tragedii w Watts. Tymczasem główna przyczyna tych rozruchów jest aż nazbyt jasna, gdyby bowiem dzielnicą ta nie była gettem nieszczęśliwych, niepewnych jutra i pozbawionych

## Spotkanie przedstawicieli KPZR i WPK

MOSKWA (PAP). Podano tu oficjalnie do wiadomości, że 17 sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicieli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Włoskiej Partii Komunistycznej. W spotkaniu wzięli udział: pierwszy sekretarz członków Prezydium KC KPZR — Leonid Breżniew, członek Prezydium KC KPZR — Michaił Susłow, sekretarz KC KPZR — Boris Ponomarew i sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej Luigi Longo, który przebywa w ZSRR na wycieczce.

## W Bonn zadowolenie z amerykańskiego projektu

BONN (PAP). Jak donosi niemiecki korespondent TASS, kierownice koła NRF nie ukrywają swego zadowolenia z amerykańskiego projektu międzynarodowego porozumienia w sprawie wyzrczenia się rozpo-wszczenia broni nuklearnej, jaki przedstawiony został na konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Federalny Urząd Prasy i Informacji o publikował oświadczenie, w którym scharakteryzował propozycję USA, nie wykluczając planów włączenia Bundeswehry do potencjału nuklearnego NATO, jako „ważny wkład do rozwiązania problemu”, równocześnie „uwzględniający interesy sojuszu atlantyckiego”.

## Aresztowano szefa policji w Bensheim

BONN (PAP). 56-letni komisarz policji z Bensheim Erich Wolfschlaeger aresztowany został na polecenie prokuratury, w związku z oskarżeniem, iż w okresie wojny wchodził w skład oddziału policyjnego, który mordował Żydów w kraju Europy Wschodniej.

## Samolot jutra

MOSKWA (PAP). Generalny konstruktor samolotów Władimir Miasiszczew uważa, iż na przełomie roku dwutysięcznego lotnictwo wywoli się z objętości stratosfery i trasy lotu samolotów przybliżą się do tras kosmicznych. Pogląd ten wyraził Miasiszczew w artykule opublikowanym w dzienniku „Krasnaja Zwiezda”. Czytamy tam, iż obecnie rekordowe loty odbywają się z szybkością około 3 tys. km na godzinę, a największa szybkość osiągnięta w pilotowanym locie wynosi 6.500 km na godz. na wysokości 95 tys. metrów.

Samoloty pasażerskie zaczynają latać z szybkością zbliżoną do szybkości dźwięku, a w placówkach doświadczalno-konstrukcyjnych projektuje się już nowe modele, zdolne do osiągania szybkości 2.300—2.400 km na godzinę. Miasiszczew zapowiada, iż niebawem samoloty będą mogły przelatywać 3,5—4 tys. km na godzinę.

## KOMUNIKAT MO

Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej w Zakopanem prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko Jackowi Zilberbergowi i Czesławowi Siliwie z Stanisława i Rozalii z d. Pieron ur. 18. VII. 1935 w Rzeszowie zam. Bytom, ul. Kolejowa Nr 2, który oferował do sprzedaży paszeczki orlitanowe poszczególnym osobom i pobierał zaliczki a conto dostarczenia tych paszeczki, których nie dostarczał, a pobrane zaliczki przywłaszczal dla siebie.

Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO Zakopanem lub KM MO Kraków 96 pl. Szepeński nr 5 pokój 95 tel. 239-21 wew. 283.

# SPORT + SPORT

Po raz pierwszy w obszarze międzynarodowej

## X Turystyczny Raid Przyjaźni Szlakami Lenina

Jubileuszowy X Raid Przyjaźni Szlakami Lenina odbędzie się od tradycji. Po raz pierwszy w tej największej imprezie turystycznej w naszym kraju wezmą udział turyści zagranicą z NRD, Czechosłowacji i Węgier.

Trasy Raidu przebiegają przez najatrakcyjniejsze tereny Beskidów, Podtatrza i Tatr. Raid odbędzie się w kilku dyscyplinach turystycznych — górskiej, pieszej — nizinnej, kolarskiej i samochodowo - motocyklowej. Organizatorzy zachęcają do udziału w najbardziej dostępnej „konkurencji” — rajdach pieszych na trasach beskidzkich, gorczańskich, piennickich i podtatrzańskich.

Na trasy tatrzańskie wysoko-górskie będą przyjmowane drużyny o pełnych kwalifikacjach turystycznych. Opiekę nad uczestnikami na trasach wysokogórskich będzie sprawowało Ochotnicze Górskie Pogotowie Ratunkowe.

W czasie trwania Raidu członkowie Klubu Wysokogórskiego dokonają przejścia granicy Tatr polskich.

Pierwszy Raid odbył się w 1954 r. organizowany tylko przez Wojsk. Radę Zw. Zaw. Obecnie jako współorganizatorzy X Raidu występują: PITK Kraków, TPFR, oraz Rada Zakł. Huty im. Lenina. Pomoc zadeklarowały organizacje młodzieżowe i społeczne, jak: ZMS, ZPMO, LZS, LOK, ZHP, TKKF, PZMot, PZKOL i inne.

Raid odbędzie się w dniach 13—19 września br. Wielu uczestników przybywać do Poronina i Zakopanego już w dn. 18 września.

Na stadionie pod Krokwią w sobotę 18 września zostanie otwarty kiermasz ze sprzętem turystycznym, pamiątkami, książkami turystycznymi oraz wystawa GOPR-u.

Wieczorem w tym dniu pod Krokwią odbędzie się wieczórka poświęcona z uroczystościami 90-lecia przewodnictwa w Polsce. Po raz pierwszy odbędzie się sejmik autostopowiczów.

Meta Raidu motorowego oraz niektórych tras górskich będzie się znajdowała w Poroninie. W niedzielę 19 września przybędzie do Poronina szatafeta Huty im. Lenina z pochodnią z Wielkiego Pieca. Zostanie zapalony znicz. Po złożeniu wieńców i kwiatów pod pomnikiem Włodzimierza Lenina uczestnicy Raidu udadzą się do Zakopanego, gdzie nastąpi uroczyste zakończenie Raidu.

Przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest szef sportu i turystyki związkowej w Krakowie JAN KRUCZYŃSKI.

O szczegółach tej wspaniałej imprezy turystycznej będziemy informować bieżąco. (PT)

## Mistrz Polski pokonany w Nowej Hucie!

Wczoraj w towarzyskim spotkaniu piłkarskim, rozegranym w Nowej Hucie, mistrz Polski Górnik Zabrze doznał sensacyjnej porażki z beniaminkiem II ligi Hutnikiem 4:3 (2:0). Dość niedługo, że wespole Górnik z pierwiecza składu zabrakło jedynie Ernesta Pola i Osiłły. Hutnik wystąpił bez W. Pajora, Króla i Michałki, a po przerwie trener M. Jabłoński wprowadził do gry szereg zawodników rezerwowych. Tym cenniejszy sukces drużyny nowohuckiej, sukces zasłużony.

Mecz ciekawy prowadzony w szybkim tempie był widowiskiem interesującym. Decydującym o zwycięstwie Hutnika był pierwszy kwadrans gry. W tym okresie cała drużyna zagrała popisowo i w 15 min. wynik brzmiał 3:0 dla Hutnika. To był szok nawet dla

## Sroda 1. a. na stadionie Korony

Wczoraj w kolejnych środowych zawodach lekkoatletycznych młodzieży — organizowanych przez KKPFIT oraz Koronę, startowało ponad 30 dziewcząt i chłopców. Impreza ta, ma za zadanie wyhodować do uprawiania lekkiej atletyki.

Wyniki dziewczęta (młodzieży): 60 m Nogaj 8,6, 100 m Wiercińska 13,8, skok w dal Wiercińska i Nogaj po 4,80, 4x100 m Korona 56,8; chłopcy: 100 m Lis 11,8, dysk Nowak 55,8; młotowiczy — skok w dal Curyłow 5,88, kula i dysk — Bednarek 11,52 i 38,70.

## W. Giergiel trenerem Górnik Zabrze

Wczoraj do Nowej Huty wraz z zespołem mistrza Polski Górnik Zabrze przybył były trener Śląska Wrocław, Władysław Giergiel. Jak nas poinformowano z dniem 20 sierpnia Wł. Giergiel obejmie funkcję pierwszego trenera Górnik. Jest to nieuąpiwne duże wyróżnienie świetnego ongiś piłkarza krakowskiej Wisty.

## Ciekawostki turystyczne

W tegorocznym sezonie turystycznym jak w żadnym innym na terenie naszego kraju można zaobserwować prawdziwy najazd turystów skandyńskich i austriackich. W okresie od pierwszego tegorocznego rejsu statku „Visborg” (1 czerwca br.) tylko do 15 sierpnia br. nasz kraj w ramach akcji „Prom” odwiedziło ponad 8 tysięcy turystów skandyńskich. Wiele turystów przyjechało do Polski w ramach „akcji Wiedeń”.

W Zalipiu pow. Dąbrowa Tarnowska odbędzie się Dni Folkloru Ziemi Krakowskiej. W dniu 4 września stanie w Zalipiu 6 straganów plecionych z wikliny i krytych słomianą strzechą. Podczas trwania Dni Folkloru zalipińskie artystki będą malowały i sprzedawały turystom obrazki na płytach pilśniowych i pocztówki na kartonicy.

W tym roku w Zakopanem padnie chyba rekord frekwencji turystów krajowych i zagranicznych. Fachowcy spodziewają się, że w sumie

## Ruch — GKS 2:2 (0:1)

W zaległym spotkaniu I ligi piłki nożnej Ruch Chorzów zremisował z beniaminkiem ekstraklasy GKS Katowice 2:2. Do przerwy prowadził GKS 1:0.

Przypominamy, że dziś w Łodzi po raz pierwszy po powrocie ze Stanów Zjednoczonych wystąpią w kraju piłkarze Polonii Bytom w meczu I ligi z ŁKS-em. Spotkanie to wzbudziło w Łodzi olbrzymie zainteresowanie.

## W kilku wierszach

Tenisiści Hiszpanii zapewnili sobie zwycięstwo w spotkaniu międzynarodowym o Puchar Davisa prowadząc z USA po dwóch dniach 3:0.

W stódmiej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Budapeszcie Siłwa (Polska) przegrał z Florianem (Węgry).

W Zakopanem zostanie zorganizowany ośrodek przygotowań do olimpiady w Meksyku. Wzrunki przygotowania będą zbliżone do warunków klimatycznych Meksyku.

75 tys. widzów oglądało spotkanie piłki nożnej w ramach mistrzostw świata Argentyna — Boliwia 4:1.

Wierniuk (Polska) zajął trzecie miejsce na międzynarodowych zawodach młodzieży w skokach do wody w Moskwie w konkurencji skoków z trampoliny.

Szachowym mistrzem Polski w konkurencji juniorów został Lewin (Warszawa) przed Pytlmem (Lublina).

W międzynarodowym turnieju gwardyjskim w Sopocie siatkarze Gwardii przegraly z Dynamo (NRD) 1:3.

## Szkolny obóz angielsko-polski w Zakopanem

W Zakopanem na szkolnym obozie turystycznym — krajoznawczym przebywały uczniowie średnich szkół angielskich oraz grupa młodzieży polskiej. Obóz zorganizowało 45 Centrum Ogólnokształcące im. Modzelewskiego w Warszawie przy pomocy krakowskiego Kuratorium oraz Zarz. Okr. Szkolnego Związku Sportowego w Krakowie. Kontakt z młodzieżą angielską ułatwił Instytut Kultury Polskiej w Londynie. Jest to rewizyta za zesłoroletni pobyt młodzieży polskiej w Anglii.

Program pobytu w Zakopanem obejmował wycieczki turystyczno-krajoznawcze, w Tatry i Pieniny, spotkania z miejscową młodzieżą oraz zawody sportowe. Wszyscy uczestnicy obozu zdobyli sportowe odznaki 20-letnia.

Młodzież angielska zwiedziła następnie Kraków oraz kopalinę soli w Wieliczce.

## Nasz komentarz

# Porażka Waszyngtonu

TRWAJĄCE z górą od trzech lat rozbieżności w tonie Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczące finansowania sił zbrojnych NZ i postępowania się nimi, zostały częściowo zażegnane. Stany Zjednoczone, wobec braku poparcia dla ich stanowiska w Zgromadzeniu Ogólnym, były zmuszone zrezygnować z nalegania na zastosowanie artykułu 19 Karty NZ, który — jak wiadomo — przewiduje, iż kraje zalegające ze składkami przez okres ponad dwuletni, winny być pozbawione prawa głosu w Zgromadzeniu Ogólnym.

Przypominamy pokrótce, na czym polega istota tego długotrwałego sporu. Stanom Zjednoczonym chodziło mianowicie o obciążenie wszystkich państw-członkowskich ONZ wydatkami na operacje oddziałów ONZ w Republice Kongijskiej oraz na Bliskim Wschodzie. Kraje socjalistyczne, Francja i kilka innych państw przeciwstawiło się pokryciu tych wydatków, uznając decyzje dotyczące wspomnianych operacji za bezprawne, gdyż zostały one podjęte przez Zgromadzenie Ogólne NZ z wyraźnym naruszeniem Karty NZ. Karta ta bowiem mówi, że postanowienia w sprawie operacji wojskowych ONZ mogą być podejmowane wyłącznie przez Radę Bezpieczeństwa. Amerykanie w Radzie Bezpieczeństwa, gdzie obowiązuje zasada jednomyślności przedstawicieli wielkich mocarstw, nie byliby oczywiście w stanie przeformować wysłania ONZ do Konga i na Bliski Wschód, ponieważ ZSRR zdecydowanie by się temu przeciwstawił. Wobec tego przeprowadzili bezprawnie wniosek w tej kwestii w Zgromadzeniu Ogólnym, starając się następnie o wyegzekwowanie składek na pokrycie kosztów wspomnianych operacji. I to im się nie udało.

Kraje socjalistyczne oczywiście, odmówiły finansowania operacji kongijskiej i bliskowschodniej nie tylko ze względu na rażąco sprzeczną z Kartą ONZ. Nie mniej istotne było również to, że operacje wojskowe ONZ w Kongu i w krajach Bliskiego Wschodu były wyraźnie wymierzone przeciwko walce narodowo-wyzwoleńczej.

Usiłując narzucić swój punkt widzenia, USA zagroziły jesienią 1964 r., iż będą się domagać, aby Zgromadzenie Ogólne zastosowało wobec państw, odmawiających udziału w kosztach wojskowych wspomnianych operacji, artykuł 19 Karty NZ, który notabene dotyczy składek bieżących a nie wydatków na operacje wojskowe.

W rezultacie takiego stanowiska Waszyngtonu, ubiegłoroczna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ nie była w stanie przystąpić do normalnej pracy. Obecnie delegacja amerykańska w ONZ widząc, że nie uda się jej przeformować wniosku o pozbawienie prawa głosu ZSRR, Francji i szeregu innych krajów, była zmuszona wycofać się z zajmowanego uprzednio stanowiska, przynajmniej otwarcie, iż nie znajduje ono dostatecznego poparcia Zgromadzenia Ogólnego.

Nie daje to oczywiście podstaw do twierdzenia, że kryzys finansowy ONZ został ostatecznie zażegnany, ponieważ wycofanie się Stanów Zjednoczonych z zajmowanych poprzednio pozycji jest obwarowane mnóstwem różnorodnych zastrzeżeń i pidapek. Najistotniejsze jest jednak to, że amerykańska próba narzucenia ONZ poglądu Waszyngtonu zakończyła się dotkliwą porażką.

Ryszard DZIECIOŁKIEWICZ

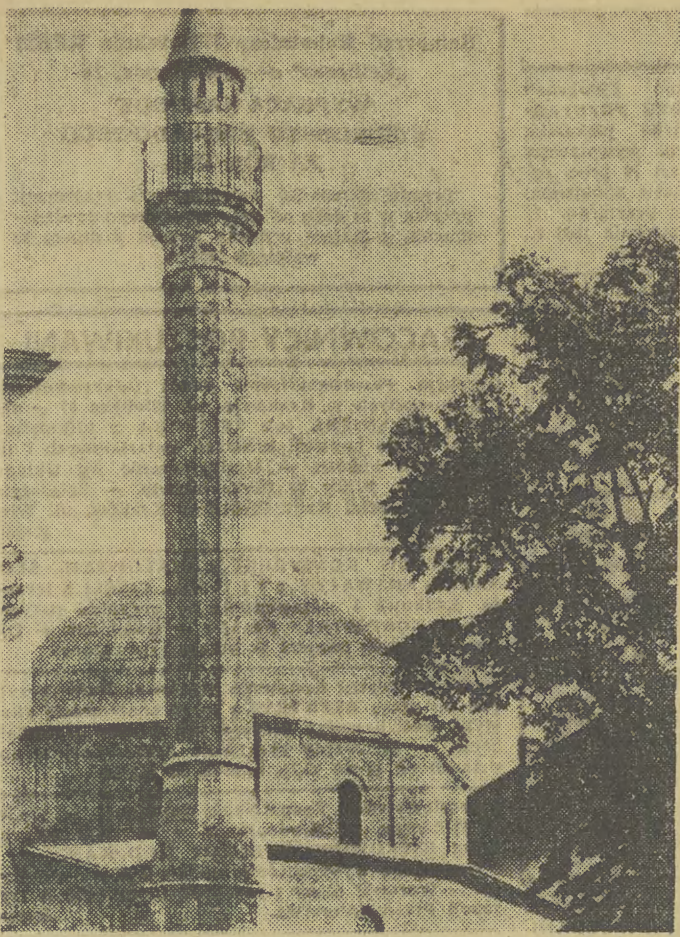
## U Thant żąda zwiększenia budżetu ONZ

W egipskiej dolinie Abu Simbel trwają prace przy cieniu na 30-tonowe bloki kamiennych posągów z antycznych świątyni. Te gigantyczne dzieła sztuki staroegipskiej zostaną przetransportowane na inne miejsce, gdyż dolina Abu Simbel zostanie zalana wodami sztucznego jeziora powstającego po przegrzaniu Nilu tamą w Assuanie.

## U Thant żąda zwiększenia budżetu ONZ

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ U Thant przedstawił preliminarz budżetowy tej organizacji na rok 1966 w wysokości 116.737.110 dolarów, tj. o przeszło 1 mln dolarów więcej niż wynosił budżet tegoroczny.

To znaczne zwiększenie budżetu motywuje U Thant koniecznością rozszerzenia personelu ONZ i jej organizacji wyspecjalizowanych, przy czym dotyczy to zwłaszcza działalności w dziedzinie ekonomicznej i społecznej. W roku bieżącym — jak stwierdził U Thant w swym sprawozdaniu finansowym — ONZ boryka się z poważnymi trudnościami,



Dżami Jakowal Hassan — pozo stałofe po panowaniu tureckim w Pecs.

# Kowal tego nie załatwi

Były czas — wspominają je dziadkowie — kiedy kowal wiejski obok swoich profesyjnych zajęć parzył się... rwaniami zębów okolicznym mieszkańcom, a ponadto pełnił funkcję wiejskiego chirurga weterynaryjnego. Kleszczami i dżumą, a dodatkowo jeszcze trokarem, posługiwał się ponoć znakomicie. Szczególnie, że był monopolistą w tych specjalnościach.

Ale to wszystko miało miejsce może i niezbyt dawno — w innej zgoła epoce. Nazwano ją mrokiem cywilizacji i postępu. Wykłęto i posłano do archiwalnych wspomnień. Cywilizacja — symbol współczesności, znaczony erą postępu technicznego, dokonuje przeobrażeń jak kraj długi i szeroki. Przy okazji oberwało się kowalowi...

Od kilku lat, we wszystkich bodaj rozważaniach natury

społeczno-kulturalnej, w dyskusjach prasowych i przedsięwzięciach organizatorskich mówi się o telewizji jako środku, który skróci drogę naszej oświatowej i kulturalnej edukacji. Zastąpi inne, konwencjonalnymi zwanymi, formami kulturalnej naprawy, szczególnie na wsi i w miasteczkach. Jako masowy środek przekazu wartości kulturalnych — telewizja uznana została za prawie uniwersalny środek.

I nie o programie jej zamierzam mówić. Ta kwestia parzyła się w kraju i w regionie sporo znakomitych krytyków, zwykle suchej nitki nie pozostawiając na twórcach i oddawców, a także i organizatorów upowszechniania kulturalnego za pośrednictwem fonii i wizji. Na ogół wszyscy im przyznają rację, nie sięgając w przeszłość, pozostając wdział aktualny. Tak czy inaczej maszy telewizyjnej trafily na dachy papą i błachą krytykę, na wieżowce i punktowe, nie pomijając, bynajmniej u nas jeszcze nie skansenowskich strzech.

W wielu regionach pozbawionych placówek kulturalnych przeprowadzono kalkulacje. Wypadała ona znowu na korzyść ekranu. A więc racjonalne: szkoła ośrodkiem kultury. Oczywiście podstawowym instrumentem owego „ośrodka” jest telewizor. Są w kraju całe powiaty np. wólczowski, gdzie „plantacjami” całymi uprawia się kulturę telewizyjną, już dziś bynajmniej nie eksperymentalnie. Zresztą za pieniądze Ministerstwa Kultury, Centralnej Komisji Koordynacyjnej i CRS. W województwie krakowskim taką kulturalną plantację posiada powiat Brzeski, który realizuje swój punkt widzenia na upowszechnienie kultury poprzez umiejscowienie telewizora w każdej wsi. Tam gdzie nie ma klubów i świetlic — telewizor dla całej wsi usytuowany jest w sali szkolnej. O podobny model telewizyjno-upowszechnieniowy zabiegają w naszym regionie właściwie wszystkie — poza najbardziej przemysłowymi — powiaty.

W kraju panuje więc wielki ruch. W ciągu półroczia przybyło nam prawie 500 tys. nowych, zarejestrowanych telewizorów. Mamy niezłą lokatę w krajach socjalistycznych. Cieszy się młodzież i całkiem starzy ludzie, którym nieznanym przedtem świat tak bardzo się przybliżył.

Trzeba było jednak widzieć zdziwienie i rozgniewane twarze widzów z Prandocna pow. Miechów, którzy trzy lub cztery miesiące przechodzili do swego klubu, patrzyli na milczące pudło i dowiadywali się: nie ma kto naprawi! Trzeba aż do Krakowa.

To samo odnieść należy do dąbrowskiego Smęgowca czy brzeskiej Milówki. Zeby choć kowale byli w tych miejscowościach...

Oficjalna informacja Zakładu Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, na którą się powoływał już w nr 29/65 „Tygodnik Kulturalny” podaje, że na każde 100 nowych telewizorów — 20 jest nieczynnych. Procent ten wzrasta znakomicie po kilkudniowym czy kilkutygodniowym używaniu. Przykładów aż nadto dostarczają nam nasi znajomi... Dziennikarze stołeczni nazwali to zjawisko... telegreatami.

Powstała więc paradoksalna sytuacja. Szczególnie we wsiach i w miasteczkach. Kto ma naprawić telegreata? Przecież w województwie naszym ledwo miasto powiatowe, i to nie wszystkie, posiadają stacje czy punkty obsługi ZURIT. A to jest jedyne przedsiębiorstwo, upoważnione przez prze-

mysl, do napraw gwarancyjnych, dysponujące częściami zamiennymi, nie mówiąc już o niezbędnych urządzeniach do napraw czujnych aparatów. Jak przenieść aparat np. z Iwkowej, Zakliczyna czy Czchowa gdzieś tam do Bochni czy Tarnowa, jeśli nawet przepisy zabraniają przewiezienia go autobusem? Pozostaje niesieść, na plecach dwadzieścia, trzydzieści kilometrów...

Monopolista ZURIT twierdzi, że mu się nie opłaca zakładać swoich punktów naprawczych w miasteczkach, które nie liczą jeszcze na setki telewizorów. Zresztą i w tych większych miastach nie jest najlepiej z wykonywaniem usług przez monopolistę.

Swego czasu w 1961 r. na przeciwki kłopotom, już wówczas przewidywanym, wysłała CRS. Zawarła ona umowę na remont telewizorów poza strefą ustaloną przepisami i podlegającą ZURIT-owi. W maju br. zmodyfikowano i u-nowocześniono tę umowę. Praktyka podyktowała tu nową. Wynika z owego układu, że wiejski pion spółdzielczy zobowiązuje się tworzyć przy swoich terenowych placówkach spółdzielczych punkty zbiorcze zepsutego sprzętu — telewizory, radia — a ZURIT bierze na siebie obowiązek dokonania napraw owego sprzętu. Po prostu fachowcy ZURIT-u ma dojeżdżać w ustalone dni i dokonywać napraw. Owe dojazdy mają być nie rzadsze niż 1 raz w tygodniu.

To był wstrząs akt dobrej woli ze strony CRS. Praktyka naszego regionu to wyraźnie potwierdziła. Co innego potrzeby i układy, a zupełnie co innego praktyka. Dowodzi tego choćby punkt naprawy w Limanowej. Jego kierownik uczy się na zaocznym kursie napraw przy Technikum Łączności w Krakowie.

Tak więc w osiedlach i wioskach naprawia telewizor kto chce i kto ma ochotę. Poziomym usług, ich organizacja i zabezpieczenie nie dorasta do płet rozmachowi produkcyjnemu i zamowieniu społecznemu. Przepraszam bardzo szanowną profesję kowską — ale doprawdy kto ma podjąć ten problem? W Opolskiem np. tematykę tę włączyli do kursów technicznych, organizowanych dla młodzieży przez jeden Uniwersytet Ludowy. Były głośno, że to profanacja idei UL-ów, ale za to tamtejszych absolwentów naukowo podstaw telełączności i pokrewnych a nadto obsługi i napraw telewizorów, radioaparatu. Tylko, że tego rodzaju przedsięwzięcia trudno podjąć bez aparatury pomiarowej, tablic, schematów i innego sprzętu.

Problem wymaga szybkiego rozwiązania. I to chyba właśnie przy współudziale ZURIT, Izby Rzemieślniczej i CRS. Kowal tego nie załatwi.

TADEUSZ LEŚNIAK

Na Węgrzech spółdzielczość wiejska przyjmuje telewizor do naprawy, przewozi do punktów naprawczych węgierskiego ZURIT-u i — po naprawie — oddaje abonentom. Wszystko trwa 1 — słońcem: jeden — tydzień (przyp. red.).

## NOTATNIK gospodarczy

Kurs na pawilony

W okresie ostatnich dwóch lat ZSS „Spolem” wybudował na terenie wsi, krakowskiego kilkanaście pawilonów handlowych. Po dwa pawilony otrzymały Tarnów i Nowy Sącz. O nowe pawilony wzbogaciła się również m.in. Bochnia i Olkusz. W najbliższym czasie otwarty zostanie przez „Spolem” w Zakopanem 5-piętrowy dom handlowy z kawalerią na tarasie.

Stara piosenka

W III kwartale br. Bydgoskie Zakłady Rowerowe zapatrzyły sklepy w 155 tys. rowerów dla dorosłych i dzieci. Ponadto ze Związku Radzieckiego otrzymały popularne rowery turystyczne. Rowerów jest więc pod dostatkiem. Natomiast z częściami zamiennymi nadal kruczo. Szczególnie brakuje opon i dętek.

Przyjemne z pożytecznym

Zawarliśmy umowę na dostawę do Bułgarii fabryki boraksu o rocznej wydajności 10 tys. ton. Kontrakt póż dostawami maszyn i urządzeń obejmuje usługi Polaków przy budowie, uruchomieniu fabryki i kształceniu załogi, co zapowiada wzrost poza wypraczonej turystyki Polaków do Bułgarii.

Co ma herbata do leukoplastra

W aptekach zaobserwowano wzmocniony popyt na leukoplaster. Wynika to z obawy, że wkrótce zabraknie go na rynku. Stanowi to reakcję na fakt, że w sklepach spożywczych pojawiła się herbata celjońska obandażowana leukoplastrową taśmą. Nie zbadała się dynamikę mechanizmu zjawisk rynkowych.

# REDAKCJA CZYTELNICZY

## Wszystkie dzieci są nasze

W tym roku 65-ro dzieci z domów dziecka oraz dzieci inwalidów skorzystało z zaproszeń na kolonie letnie przesłanych za pośrednictwem redakcji „Gazety”. Filantropia? Nazwa nie jest ważna. Niestety tak jeszcze jest, że jedni muszą naprawiać to, co drudzy zepsuli. W większości wypadków bowiem za sytuację wychowanków domów dziecka odpowiedzialni są rodzice, a nie „los”.

Jak zdołaliśmy się zorientować te 65 zaproszeń, rozdzielone między domy dziecka za pośrednictwem naszej redakcji, to tylko część miejsc, które zakłady ofiarowały na swoich koloniach letnich. Samo tylko Jaworzničko-Mikołowski Zjednoczenie Węglewskie zaprosiło w tym roku aż 34 dzieci. Wiele zakładów nie szuka nawet tej drobnej satysfakcji, jaką jest publiczne podziękowanie na łamach prasy.

Dobrze jest...

Odwiedziliśmy kilka kolonii. Dzieci opowiadały o wycieczkach, kąpielach w rzecze, ogniskach. Widać było, że im się spieszy do przerwanej zabawy. Większość dzieci „od rodziców”, przyjeżdżających na turnusy kolonijny, także nie zna między sobą więc dzieci z zakładów wychowawczych przyzwyczajone do gromady szybko się aklimatyzują. Niektóre wyjątkowo przywiązują się do wychowawców. Realizują swoje pragnienie przywiązania się do kogóż dorosłego — potrzebę, której nie potrafił zaspokoić rodzice i wychowawcy w domach dziecka.

Ale poznałem też chłopca, który po przyjeździe na kolonię przez kilka dni nie chciał

jeść i patrzył na wszystkich spođe lba — skutki twardej ręki ojca alkoholika. Na niektórych koloniach przedstawiciele zakładów pracy, którzy zobaczyli na własne oczy skutki rozbitcia rodziny postanowili pomagać tym dzieciom jeszcze w ciągu roku szkolnego.

Za i przeciw

Mimo, że cieszymy się, jako organizatorzy akcji pod hasłem „Wszystkie dzieci są nasze”, z każdego zaproszenia, które możemy przekazać do domu dziecka, trzeba sobie spokojnie uświadomić argumenty za i przeciw takiej formie organizowania wakacji dla dzieci z rodzin rozbitych lub sierot.

Pierwszy argument „za” to argument praktyczny. Nie wszyscy wychowankowie domów dziecka mogą wyjechać na wakacje z miasta, w którym przebywają w ciągu roku. Zaproszenie kopalni czy instytucji jest dla nich szansą spędzenia miesięcy letnich na świeżym powietrzu. Niektórzy, wychowawcy twierdzą nawet, że wynika z tego duża korzyść pedagogiczna. Dzieci z domów dziecka, ich zdaniem, wnoszą na kolonie umiejętność współżycia w gromadzie, a z kolei korzystają z walorów nowego otoczenia, nowych przyjacieli.

Argumenty „przeciw” słyszaliśmy od wychowawców na

kolonii. Dziecko z zakładu wychowawczego czuje się „wypożyczane”, czuje, że wyrządza mu się łaskę. To jeszcze pogłębia uczucie osamotnienia i krzywdy, nieobecny tym dzieciom.

Kuratorium proponuje, na przykład, aby zakłady pracy, które tradycyjnie już zapraszają dzieci na swoje kolonie zakupiły zamiast tego po jednym domku campingowym. Kuratorium urządzą w ten sposób ośrodki czasów letnich, do którego mogłyby jeździć wychowankowie domów dziecka. Na oko rzecz biorąc, w samym Krakowie jest na pewno 500 zakładów oraz instytucji, które mogłyby sobie pozwolić na taki podarunek. Aż za dużo. Taki ośrodek istniejący na przykład w województwie gdańskim. Sfinansowała go głównie Stocznia Gdańska. Pieniądze na utrzymanie dzieci dostarczają władze oświatowe z przeznaczonych na to funduszy.

Dziękujemy

Na zakończenie chcielibyśmy wymienić wszystkie zakłady, które wzięły w tym roku udział w akcji „Wszystkie dzieci są nasze”. Chcemy im na tym miejscu jeszcze raz serdecznie podziękować. Cyfra w nawiasie oznacza liczbę zaopieczonych miejsc na koloniach:

- Kopalnia Węgla Kamiennego „Brzeszcze” (4), Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych (2), Zakład Energetyczny Kraków-Teren (3), ZHP Komenda Hufca Podgórze (3), Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie (6), Krakowskie Zakłady Siodłowe (2), Huta im. Lenina (4), Wojskowe Zakłady Remontowe (4), Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krakowie (3), Spółdzielnia Pracy Spedycyjno-Transportowa „Zespol” w Krakowie (1), Miejski Handel Detaliczny Artykułami Włókienniczo-Odzieżowymi w Krakowie (2), Regulokie Kamieniołomy Drogowe w Regulicach (1), Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego (3), Spółdzielnia Pracy im. S. Szokowskiego (2), Fabryka Łokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego „Fahlgk” (8), Krakowskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego (2), Niedomickie Zakłady Celulozy (1), Komenda Hufca ZHP w Tarnowie Tarnowskiej (2), Tarnowskie Zakłady Drzewne im. Janka Kraskiego (4), Zakłady Mechaniczne „Tarnów” (9), Elekrownia „Skawina” (2), kopalnia „Janina” w Libiążu (1), kopalnia „Komuna Paryska” w Jaworznie (2). Tuż przed wakacjami otrzymaliśmy też propozycje telefonicznej Wytwórni Silników Wysokoprężnych w Andrychowie.

Bardzo oryginalna była propozycja przewodnika pienińskiego Józefa Kubka z Krośnica, który podjął się bezinteresownie oprowadzać obywateli wędrownie z domów dziecka.

Tych, którzy nie znaleźli się na tej liście zapraszamy do udziału w naszej akcji w przyszłym roku.

ANDRZEJ MAGDON

## Salatka z papryką (IV)

# Tutti frutti

Moł gospodarze z Szekefaherwaru, o których wspominałem w poprzednich odcinkach, nie szczędził mi wrażeń. Byłem, jak już wiecej, w gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, zaznajomiłem się z historią miasta i jego okolic, poznałem wielu interesujących ludzi — w redakcjach w Pecs, Veszprem, naukowców z Martonyásar winiarzy w Mór i metalurgów w Dunajváros. I wielu innych.

Cóż o nich wszystkich można powiedzieć? Naturalnie to przede wszystkim, że znają dobrze nasze przysłowie o bratankach — Polakach i Węgrach. To zresztą wiedzą wszyscy i u nas. Mniej wiemy o tym, że są to w znakomitej większości ludzie młodzi, mają właściwe kwalifikacje dla sprawowania swoich funkcji, są energiczni, konsekwentni, zapobiegliwi. I to chyba stanowi jedno z podstawowych źródeł powodzenia na Węgrzech.

Jest i drugie, moim zdaniem, bardzo istotne. W całym aktywie — partyjnym i gospodarczym — panuje dyscyplina oparta na świadomości, dobra, budująca atmosfera, prawdziwie partyjna szczerść, a zarazem ożywiła wymiana poglądów, dotycząca konkretnych spraw, od których zależy dalszy rozwój Węgierskiej Republiki Ludowej. Dyskutuje się na przykład — byłem świadkiem tego w Kinceshánya — na ile istniejące, również na Węgrzech, rady robotnicze spełniają swą rolę, albo inaczej — nadzieje, jakie w nich pokładano. Zdania są podzielone. Faktem jest, że problem istnieje i będzie musiał doznać się sensownego rozwiązania. No, bo skoro rady te dublują w niemałym zakresie rady zakładowe — to czy istnienie ich jest czynnikiem uzasadnionym?

W ięc — na koniec — jedna jeszcze ciekawostka. Tym razem z udziałem Basai Jenő — na dróbek Instytutu Uprawy Roślin w Martonvásár, zwrócił uwagę na te owady przy okazji omawiania doświadczeń z zapyleniem roślin. Chodziło konkretnie o lucernę. Okazuje się, że na małych obszarach uprawowych — nie ma żadnego problemu: pszczoły „mają się” w miedzach. Co

inne interesujące spotkanie zdarzyło się w winnicy, kilka kilometrów odległej od Siklós, twierdzą z XIII wieku, wykorzystanej dziś znakomicie jako docelowy punkt wielu wycieczek, świetnie zagospodarowanej „re-stauracyjnie” i otwierającej rozległy widok aż po granicę Jugosławii. Winnica, stanowiąca swego rodzaju działkę przyzagrodową, obejmująca 1/4 ha, należy do pewnego starszego „winiarza”, który — z uwagi na swe doświadczenia — jest współpracownikiem Instytutu Uprawy Wi-

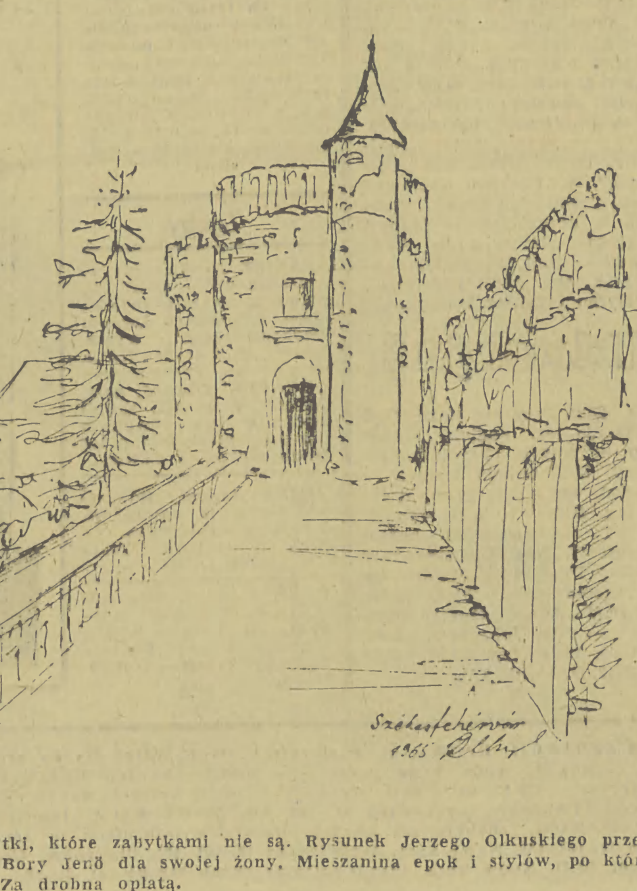
jednak zrobić, gdy ma się do czynienia z dziesiątkami i setkami hektarów upraw w spółdzielniach i gospodarstwach państwowych, gdzie miedza deszcze i pszczoły po prostu giną? Oto przedmiot troski pracowników instytutu, tym bardziej, że do kwiatów lucerny dostać się mogą tylko pszczoły 1—2-dniowe... A zatem — można powiedzieć — naukowcy w tej chwili trapią się\* o drogi zwiększenia „połgowa” dzikich pszczoł... Problem niemały, skoro obecnie

zбира się z hektara 0,5 do 2 q ziarna lucerny, a można zebrać — przy pełnym zapyleniu — 6 do 8 q... Tak więc — wypadnie stwierdzić jak wielka jest różnorodność i rolegość problematyki gospodarowania krajem. A w odniesieniu do Węgier — dodać trzeba: o tym się tu wie. Nie tylko w teorii, którą — nb. — jak najściślej wiąże się, obustronnie, z praktyką.

I to także jedna z podstawowych płaszczyzn, na których rozegrane i rozgrywane, nadal, pozornie zdumiewająco, węgierski cud gospodarczy.

JÓZEF KONECKI

na drodze z Tihany — spotkanie z krakowską rodziną „Moskwiczem” wracającą z Jugosławii. Fot. Nemeth Jenő



Szekefaherwar ma również zabytki, które zabytkami nie są. Rysunek Jerzego Olkuskiego przedstawia zamek wzniesiony przez Bory Jenő dla swojej żony. Mieszajna epok i stylów, po której dziś opowazna wdowa po Bory. Za drobną opłatą.

# Czytelniczy PISZA

Czy mają rację bytu? Na terenie Krakowa istnieje cały szereg drobnych spółdzielni transportowych. Jest spółdzielnia Komunikacyjna, warsztatowa transportu samochodowego i konnego. Są również dwie spółdzielnie transportowe samochodowe, a to: Spółdzielnia Przedsiębiorstwa Transportowe przy ul. Wodnej 2 oraz Sp. Pracy „Autotransport” przy ul. Szczępańskiej 7. Czy jest sens istnienia kilku spółdzielni oddzielnie, jeżeli profile ich pracy są identyczne, a drastyczne różnice tkwią w posiadanych obiektach zaplecza i umiejętnościach gospodarowania i zarządzania? Moim zdaniem powinny one być scalone w jedną dobrą spółdzielnię.

M. G. Kraków

## Uczciwy kierowca

Wiele się słyszy o braku kultury krakowskich kierowców taksówek i ich skłonnościach do wykorzystywania pasażerów. Z tego względu miło mi domnieść o uczciwości i uprzejmości kierowcy taksówki nr boczny 49. Wysiadając z rzeczony taksówki zostawiam w niej torbę z dokumentami i kwotę ponad

Ob. Kowalski — Kraków: List Pana w sprawie art. „Kamień na kamieniu” przekazał mi odpowiednim czynnikiem w celu zainteresowania się opisaną sprawą.

„Stala Czytelniczka” — Kraków, Bolesław Limanowski żył istotnie 100 lat (urodzony 1835 — zmarł 1935 r.).

Ob. Ob. Gabriela Osińska — Kraków, Emilia Gawron — Zembrzydowie pow. Wadowice: Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL Oddział w Krakowie

## Odpowiedzi redakcji

wie — ul. Mikołajska 2/3 prowadzi trzy rodzaje kursów.

1. kurs maszynopisania obejmuje: pisanie na maszynie, biurowość, korespondencję, język polski, arytmetykę gospodarczą oraz zagadnienia społeczne. Przyjmowane są osoby po 7-mlu klasach, pracujące i niepracujące.

2. kurs biurowości (przyjmowa-

ne kandydatki po 9 klasach) używa — pisanie na maszynie, biurowość, stenografia, rachunkowości biurowej, arytmetyki gospodarczej, języka polskiego, zagadnień społecznych i gospodarczych.

3. kurs dla młodocianych po 7 klasie — obejmuje maszynopisanie, biurowość i korespondencję, arytmetykę gospodarczą oraz język polski.

Nauka na kursach rozpoczyna się 12 września. Kursy są odpłatne i tak należność za kurs I i III wynosi 1800 zł, a za kurs II 2300 zł. Należność płatna jest w ratach.

Dzielecie sanatorium przeciwgruźlicze w Łagiewnikach przywróciło zdrowie wielu maluchom. Na zdjęciu: kuracjusze sanatorium w Łagiewnikach podczas leżakowania.

Przypominamy hurtownikom!

Sklepy „Domu Książki” też sprzedają artykuły szkolne

Im bliżej pierwszego dzwonka szkolnego, tym bardziej wydłużają się koleje w sklepach z artykułami szkolnymi. Zapotrzebowanie na wszystko, co ze szkółką związane — jest wielkie, czy podobna miarą można również mierzyć zapotrzebowanie?

Wiedomo — rozprowadzane są przez szkoły, co od pewnego czasu znacznie ułatwia życie tak nabywcom jak i samym księgarzom. Z podręcznikami nie ma zresztą kłopotu, bo nowy ich zestaw pojawił się w związku z reformą szkolną tylko w klasie VII. Są też na księgarskich półkach wszystkie tytuły dla 7-klasistów z wyjątkiem podręcznika „Fizyka”, który powinien się ukazać już w najbliższych dniach.

Na co innego chcieliśmy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę. Oto sklepy „Domu Książki”, prowadzące również sprzedaż artykułów szkolnych, są w tym względzie traktowane jako dystrybutor pomocniczy, w związku z czym ich zapotrzebowanie jest daleko gorsze, niż w wypadku tzw. sklepów branzowych. Uwidacznia się szczególnie brak zeszytów i to nie tylko zeszyty do poszukiwanych przedmiotów, lecz również cienkie 16-kartkowe, których ponoć pod dostatkiem jest w krakowskich hurtownikach. Gorzej niż w ubiegłym roku wygląda także zapotrzebowanie na „Domu Książki” w zeszyty do wycinań i nutowe, daje się odczuć brak kredek i farbek.

A że 1 września już za pasem — przypominamy hurtownikom: sklepy „Domu Książki” również sprzedają artykuły szkolne. (ap)

Goście z Danii podejmowani przez aktyw FJN

Aktywistom WK FJN w Krakowie złożyło wczoraj wizytę maństwo duńskich działaczy ruchu obronców pokoju — Karla i Elbaek Petersenowie z miasta Ry. Prof. Elbaek Petersen jest członkiem Prezydium Duńskiego Komitetu Obronców Pokoju. Gości interesowały różne formy działalności Komitetów Frontu Jedności Narodu w tym celu swoich zwierzających także uwagę na zagadnienia pracy z młodzieżą, na sprawy rolnictwa.

Małżeństwo Petersen swą kilkugodniową wycieczkę po Polsce odbywa w towarzyszeniu czwórki swych dzieci. Podróż jest połączeniem turystycznego wypoczynku z nawiązaniem kontaktów z przedstawicielami polskiego ruchu obronców pokoju oraz organizacji masowych. (D)

Zakłady pracy informują

Eksport i modernizacja

Krakowskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Wawel” — to producent różnorodnych wyrobów cukierniczych dostarczanych zarówno na rynek krajowy, jak i zagraniczny. Ogólny tonaj wyrobów zamyka się cyfrą ponad 19 tys. ton rocznie, co daje wartość produkcji równą 860 milionom zł. Masa produkcji eksportowej osiąga wagę 2500 ton, a na kręga kapitalistyczne przypada ok. 8 — 10 proc. ogólnej produkcji zakładu.

ruch przewidziany jest już we wrześniu. W tych dniach ma nastąpić transport nowoczesnych maszyn z Włoch do wyrobu czekoladek. Produkować one będą małe czekoladki w liczbie 1,5 miliona sztuk dziennie!

Prace w „Wawelu” — jak poinformował reportera dyr. I. Kubala — przebiegają miłą, co pewnych opóźnień w remontach — planowo i zgodnie z harmonogramem. W lipcu, na skutek generalnego remontu, zamknięte były zakłady nr 2 i 3, a obecnie z tych samych przyczyn nieczynna jest placówka przy ul. Wrocławskiej. Zakład zatrudnia około 520 pracowników, a corocznie 30 — 40 absolwentów z przyzakładowej szkoły cukierniczej zasila kadry produkcyjne. (ans)

Do NRF — eksportujemy w dużych ilościach cukierki obławiane czekoladą, a do krajów arabskich — cukierki miętowe, które w przyszłym roku mają uzyskać najwyższy międzynarodowy znak jakości „Q”. Z krajów obco socjalistycznych największym aktywnie odbiorcą produktów „Wawelu” — zwłaszcza karmelków — jest Związek Radziecki.

W celu zwiększenia produkcji i podniesienia jakości przeprowadza się modernizację i mechanizację sal produkcyjnych. I tak — od kilku już dni pracuje 10 polskich maszyn do zawijania karmelków, a wydajność ich wynosi 200 kg na 8 godzin pracy. Trwa aktualnie montaż nowych urządzeń z NRF do produkcji masła kakaowego, których próby już

Remonty w placówkach służby zdrowia

W placówkach służby zdrowia pow. krakowskiego prowadzi się intensywne roboty remontowe. Wykonano lub kończy się remonty np. w ośrodku zdrowia w Michałowicach, Zabierzowie, Czerniewicach, Liszkaście oraz w zabie „porodowej” w Wieliczce. (lw)

Na linii Zwierzyniec — wieś bocheńska

• Społeczna aktywizacja • Współpraca kulturalna • „Białe niedziele”

Działalność ekip łączności miasta ze wsią, to w wielu krakowskich zakładach pracy już niemal tradycja. Terenowe węższe grupy zakładowe, połączone z rozwijaniem szerokiej akcji politycznych, społecznych i kulturalnych — pozwalają lepiej poznać życie środowisk wiejskich, przybliżają się do zacięcia więzi między miastem i wsią. Coraz większe osiągnięcia mają pod tym względem zakłady pracy i instytucje dzielnicy Zwierzyniec, utrzymujące stałe kontakty z ludnością powiatu bocheńskiego. W bieżącym roku trasę Zwierzyniec — wieś bocheńska przemierzyły już 143 grupy zakładowe. Jakże zaś efekty wiąże się z tymi wyjazdami — wykazało to dobitnie wczorajsze posiedzenie Egzekutywu KD PZPR Zwierzyniec.

W szerokim wachlarzu akcji, rozwijanych przez ekipy łączności miasta ze wsią, na czoło wysunęła się w bieżącym roku praca polityczna, praca nad pełną aktywizacją społeczną wsi, w okresie kampanii wyborczej. Zakładowe grupy uczestniczący w zebrańach GRN, prowadzący szkolenia i prelekcje z zakresu zagadnień ekonomicznych, socjologicznych, a także z dziedziny rolnictwa. Szczególnie dobre rezultaty uzyskały tu ekipy Zakładów Energetycznych Kraków-Teren, Krakowskiego Przedsiębiorstwa Buuowy Elektrycznej, Wodociągów Miejskich, PRK-3 i Przedsiębiorstwa Geologicznego.

Wiele ekip uczestniczyło w organizowaniu 1-majowych obchodów w poszczególnych miejscowościach pow. bocheńskiego przybyszące na miejsce z zespołami artystycznymi i sportowymi, organizując atrakcyjne imprezy, czy też udzielając środków transportu do przewożenia ludności wiejskiej na imprezy organizowane w Krakowie. Pięknym wyrazem współpracy był m. in. udział 1000-osobowej delegacji zwierzynieckich zakładów pracy w obchodach święta ludowego wsi Lapanów.

W okresie minionych miesięcy br. ożywiła się szczególnie akcja „białych niedziel”, polegająca na wyjazdach zwierzynieckich ekip lekarsko-pielęgniarskich do poszczególnych miejscowości bocheńskiego. 16 zorganizowanych dotąd „białych niedziel” — których celem było udzielenie specjalistycznych porad lekarskich, zwiększenie ilości odwiedzin domowych, zapewnienie chorym niezbędnych badań lekarskich — to efekt społecznej postawy 112 lekarzy oraz 38 osób personelu pomocniczego ze Szpitala Kolejowego, MSW, Instytutu Onkologii, Szpitalni „Dentysty” i Pogotowia Ratunkowego. (ap)



Holowniki - pechazy Krakowskiej Żeglugi Śródlądowej dopływają nawet do Szczecina. Oto jeden z licznych „wiśnianych pociągów” — pechaz i dwie barki na wodnym szlaku pod Krakowem. Fot. Breit

Kruszywo, auta, rowery na barkach Krakowskiej Żeglugi

Na górnej Wiśle — droga wolna, chociaż u ujścia służ na stopniu w Przewoźcu (Kraków) pływająca nastrożona pewnie trudności barkom Krakowskiej Żeglugi. Większe zatoki z nanieśionego mułu i piachu utworzyły się na wiśnianych szlakach w rejonie Sandomerza, Opawic i dalej w dół ku Warszawie.

Na razie jednak kierownictwo „Żeglugi” nie notuje poważniejszych trudności. Przewożone towary przebiegają planowo. Do końca roku zamierzają przetransportować wiśnianymi barkami 430 tys. ton masy towarowej, co oznacza przewiezienie 12 mln ton ładunku na kilometrowej trasie. Będzie to poważne odciążenie linii kolejowych w okresie „szczytu” jesiennych przewozów.

W tej chwili barkami przewozi się głównie kruszywo i piasek dla potrzeb krakow-

Z KRONIKI MO

17 bm. z tramwaju linii „5” przy ul. Wojevodzkiej wypadł Wiesław Buratowski (lat 23, zam. w Nowej Hucie, os. Spółdzielcze 58) który dostał się pod koła przyczepy i na skutek doznanych obrażeń zmarł w drodze do szpitala.

APOLLON: Barwy walki (pol., 12) — 16, 13, 20, CHEMIK: Rio Bravo (USA, 12 lat) — 19, CASINO: Banda (pol., 16 lat) — o zmroku, DOM ZOŁNIERZA: Inspektor Morgan prowadzi śledztwo (ang., 16 lat) — 15,45, — Profesor Wilczur (pol., film archiw.) — 22,30, KULTURA: Spotkanie ze społeczeństwem (pol., 12 lat) — 17,45, 20, MERLONIA: Umarli milczą (NRD, 16 lat) — 16, 18, 20, MASKOTKA: Sami zakochani (wł., 16 lat) 15,30, 17,45, 20, MINIATURA: Program dla dzieci — 15, 16, — Dwa papawie „N” (pol., 16 lat) — 17, 19, MIKRO: Mały światek Sammy Lee (ang., 16 lat) — 15,30, 17,45, 20,15, MŁ GWARDIA: Pechowice na preli (USA, 12 lat) — 15,45, 18, 20,15, ROUNDA: Lęk (GSR, 16 lat) — 15, 20, SZUKAJ: Ptaki (USA, 16 lat) — 19,15, 22,30, 15,45, 18, 20,15, PEKZA: 7 narzeczonych dla 7 braci (USA, 12 lat) — 17,30, 19,30, UCIECHA: Uroczą gospodynię (USA, 16 lat) — 15,30, 18, 20,30, WANDA: Człowiek mafl (wł., 16 lat), 12,30, 15, 18, 20, WARSZAWA: Upadek Cesarstwa Rzymskiego (USA, 12 lat) — 22,15, 19,45, 18,15, WISŁAZ: Oklahoma (USA, 15 lat) — 16, 19, WOLNOŚĆ: Scheherazada (fr.-wł.-hiszp., 16 lat) — 15,30, 18, 20,30, WRZOS: Pierwszy dzień wolności (pol., 16 lat) — 15,45, 18, 20,15, ZWIĄZKOWIEC: Cztery dni Neapolu (wł., 16 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT: System (ang., 18 lat) — 15,45, 18, 20,15, SWIT M. SALA: Tysiąc oczu dr. Mabuse (NRF, 16 lat) — 17, 19,30, ŚWIATOWID: Helena trojańska (USA, 16 lat) — 15,45, 18, 20,15, ŚWIATOWID M. SALA: Foto fabryk (węg., 16 lat) — 17, 19,15, FENIKS: Ostatni cowboy (USA, 12 lat) — 15,45, 18, 20,15, BALLADYNA: Czas pogostwa (ang., 18 lat) — 19. PŁASZÓW — Kolejarz: Ruda Julka (fr., 16 lat) — 18, — Energetyk: Druga młodość ciotki (węg., 18 lat) — 19. SWOSZOWICE — Swoszowianka — nieczynne. WIELICZKA — Górnik: Barwy walki. SKAWINA — Junak: Gładka skóra, — Hutnik: Romans z nieznajomym.

Dyżury CHIRURGICZNY, INTERNISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY: N. Huta, NEUROLOGICZNY: N. Huta, OKULISTYCZNY: N. Huta.



Wystawa fotografii Stefana Arczyńskiego

Dzisiaj o godz. 12 otwarta zostanie w galerii Krzysztofora przy ul. Szczepańskiej 2 interesująca wystawa pt. „Drzewa — kamienie — ludzie” wrocławskiego fotografa Stefana Arczyńskiego. Ekspozycja czynna będzie codziennie w godzinach 10—18.

„Łoza królewska” z Iwoną Borowicką

Na scenie operetkowej w „Domu Żołnierza” grana jest obecnie operetka T. Dobrzańskiego „Łoza królewska”. Jak informuje nas dyrektor Miejskiego Teatru Muzycznego — w przedstawieniach do soboty włącznie śpiewać będzie Iwona Borowicka. Bilety w kasie operetki w godz. 9—12 i 17—19.

Radziecy artyści wystąpią w Nowej Hucie

W dniu jutrzejszym o godzinie 18.30 wystąpi w hali widowiskowej Huty im. Lenina — Zespół Pieśni i Tańca północnych regionów ZSRR, który w swym interesującym programie zaprezentuje 11 pieśni ludowe. Bilety rozprowadza Dom Kultury HIL i rady zakładowe HIL.

Wkrótce pokaz mody

Fachowcy od mody myślą już o sezonie wiodenno-letnim roku 1966. Pod tym też kątem Centralny Teatralno-Operetkowy z Londynu organizuje w dniu 23 bm. o godz. 13 w sali Klubu „Korona” przy ul. Piastowskiej — pokaz i prelekcje na temat kierunków mody i wzornictwa odzieży. Pokaz prowadzony będzie w formie szkolenia pracowników handlu detalicznego i hurtowego.

PRZETARGI

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Buczynie — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO miernikę piekarską oraz dwie bliźsze o poj. 200 l. — Cena wywoławcza wynosi 5.000 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu. Przetarg odbędzie się w dniu 25 sierpnia 1965 r., o godz. 11, w biurze Gminnej Spółdzielni.

Krakowskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego — w Krakowie, pl. Dominikański 4 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 2000 m<sup>2</sup> malarskich i dekarskich. Blizszych informacji udziela Dział Głównego Mechanika KZPP przy ul. Stolarskiej 17. — Oferty w kopertach zalakowanych należy składać w sekretariacie dyrekcji KZPP, do dnia 26 sierpnia 1965 r. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 sierpnia 1965 r., o godzinie 10, w lokalu dyrekcji KZPP, pl. Dominikański 4. Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania powodów, lub unieważnienia przetargu bez prawa do odszkodowania.

Członkowie GS w Buczynie!

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Buczynie, prosi Członków Spółdzielni o natchymiatowe uregulowanie dopłat do udziałów członkowskich, których statutowa wysokość wynosi 250 zł. Wpłaty należy dokonać w kasie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Buczynie.

Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Suchej — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu stadionu sportowego w Suchej. — W ramach remontu przewiduje się wykonanie renowacji odwodnienia, związanego z ukształtowaniem terenu. Blizszych informacji udziela PKKFIT w Suchej, Rynek 20, gdzie też znajdują się podkłady ofertowe. Oferty należy składać pod powyższym adresem, do dnia 30 sierpnia 1965 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. — Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K-7229

Krakowskie Przedsiębiorstwo Remontów Przemysłu Ciężkiego

w Krakowie przy ul. Madalińskiego 11 a, ogłasza, że SPRZEDA W DRODZE PUBLICZNEGO PRZETARGU OGRANICZONEGO: 1. samochód Skoda 706 R, nr rej. KW 4724, nr sil. 187 WZNS — cena wywoławcza 40.000 zł, 2. samochód Lublin 51, nr rej. KS 8961, nr sil. 104993 — cena wywoławcza 17.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 3 września 1965 r., o godz. 10, w Krakowie przy ul. Madalińskiego 11 a. Przedmiotowe pojazdy można oglądać we wtorek i czwartki od godziny 8 do 12, pod adresem 1 w. Biorący udział w przetargu obowiązuje się wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie KPRP przy ul. Madalińskiego 11 a, oraz posiadać w trakcie przetargu zezwolenie PVM Wydziału Komunikacji na zakup pojazdów w przetargu ograniczonym. — Przedsiębiorstwo zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Posiadacze nowych mieszkań! MEBŁOŚCIANKI PAWLACZE OBUDOWY WNEK itp. wykonuje w trybie przyspieszonym — Krakowskie Przedsiębiorstwo Usługowe P.T. „RENOWACJA”. — Informacji udziela i zlecenia przyjmuje Dział Produkcji, ul. DIETLA 50 — tel. 572-56.

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Chrzanowie, ul. Oświęcimskiej 90 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na przeprowadzenie remontu dachu na składowi maszyn i narzędzi rolniczych w Chrzanowie przy ul. Stara Huta 7 — oraz wykonanie linii zasilającej elektrycznej i oświetlenia terenu wydzielonego od Zakładów Górniczych w Chrzanowie na terenie Kopalin Matylda. Dokumentacja techniczno-robocza znajduje się do wglądu w Dziale Administracji, pokój nr 27. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające kartę rejestracyjną. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Działu Administracji PZGS, pokój nr 27, najpóźniej do dnia 25 sierpnia 1965 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1965 r., o godz. 10, w świetlicy PZGS w Chrzanowie przy ul. Oświęcimskiej nr 90. — Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Nauka WPISY na kursy kreskówki technicznych — budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, instalacyjnych oraz na kursy radiowo-telewizyjne przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 33.

KURSY przygotowane do egzaminu na tytuł robotnika kwalifikowanego względnie czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy codziennie od godziny 8—11, sobota 8—11, Kraków, ul. Dietla 33 — tel. 653-12.

Zguby STANISŁAW Józef, zam. w Szewczie 207 — pow. Limanowa, zgubił świadectwo dojrzałości Liceum Pedagogicznego wystawione w Starym Sączu.

CHRAPEK Edward, zam. Zarnówka nr 252, zgubił asygnałe na wycieczkę drzewa wystawioną przez Nadleśnictwo w Zawoi.

ZIMNY Janusz, Bukowno, Nowa 18, zgubił talon na encyklopedię nr 0493399 wydany przez Księgarnię Olkusz.

BOBA Tadeusz, Pila Kosielecka 5, zgubił asygnałe na 3 tony węgla, wydane przez Chrzan. Zakłady Przem. Terenowe.

Samorząd Robotniczy i Dyrekcja KPBM „Zelheim” — zawiadania, że WYPŁACA NAGRODY z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1964. Termin składania ewentualnych reklamacji upływa w 14 dniu od daty niniejszego zawiadomienia, a termin wypłaty nagród z dniem 30 września 1965 r.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Robót Odkrywkowych i Budowlanych w Krakowie, ul. Wielicka 57 — zatrudni INŻYNIERA BUD. TECHNIKA z kilkuletnią praktyką, do kontroli rozliczeń materiałowych i finansowych budów. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zgłoszenia przyjmują Dział Kadry PROIB — Kraków, ul. Wielicka 57. — K-7232

MONTERÓW KONSTRUKCJI STALOWYCH, SLUSARZY, SPAWACZY z I i II kat., CIESLI z terenu m. Krakowa i województwa — przyjmie natchymiat „MOSOSTAL” Kraków — Kombinat. — Dla zamieszanych miejsc w hotelu zapewnione.

Dyrekcja Teatru Ludowego w Nowej Hucie przyjmie do pracy ELEKTRYKA — ze znajomością akustyki, posiadającego średnie lub wyższe wykształcenie. — Zgłoszenia przyjmują Sekretariat, w godzinach od 14 do 15.30, telefon nr 432-26.

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wołcu, w Wieliczce, ul. Szpunara 16 — zatrudni natchymiat KIEROWNIKÓW ROBOT WOD.-KAN. Wymagane wykształcenie średnie i 3 lata praktyki. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. — K-7236

SPAWACZA ACETYLENOWEGO, BLACHARZY, SLUSARZY, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH i KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH — przyjmie natchymiat PKP Samochodownia w Krakowie — Kraków, ul. Siemaski 1. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Referacie Ogólnym.

Wypożyczymy lub zakupimy z XVIII—XIX wieku:

- 1. meble (antyki lub kopie) 2. ordery i medale z okresu napoleońskiego 3. akcesoria kostiumowe — (biżuteria, wachlarze, lornetki, torebki, włosy naturalne na warkocze itp).

Zgłoszenia listownie do 30 sierpnia br. przyjmujemy Kierownictwo Produkcji Filmu „Marysia i Napoleon” — Łódź, Łąkowa 29.

Centralne Biuro Konstrukcyjne Urzędzeń Chemicznych w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 113 — zatrudni INŻYNIERÓW MECHANIKÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW z praktyką konstrukcyjną, 2 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami do Działu Inwestycji, ST. KSIĘGOWEGO z kilkuletnią praktyką, oraz TŁUMACZĄ JĘZYKA ANGLIJSKIEGO. — Warunki pracy i płacy według układu Zbiorowego obowiązującego w resorcie przemysłu ciężkiego. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry — pokój nr 32. — K-7189

Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nowa Huta — zatrudni INŻYNIERA BUDOWNICTWA LADOWEGO na stanowisku st. inżyniera w Dziale Realizacji Produkcji, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LADOWEGO z uprawnieniami na stanowisku kierowników budów, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami do prowadzenia laboratorium — na stanowisku kierownika laboratorium, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH — na stanowisku majstrów, pracowników z wyższym lub średnim wykształceniem, z praktyką z zakresu kontroli plac — na stanowisku ST. INSPEKTORÓW KONTROLI PIAC oraz MURARZY, TYNKARZY, BETONARZY, MALARZY, UKŁADACZY PODŁÓG, FLIZIARZY, LASKRIKARZY, STOLARZY, CIESLI, ROBOTNIKÓW NIEWYKWAIFIKOWANYCH.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział szkolenia i Kadry, PBM — Nowa Huta, os. Teatralne, bl. 9, pokój 22, parter.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natchymiat z terenu województwa krakowskiego — pracowników fizycznych: — MURARZY, MALARZY KŁOJOWYCH i KONSTRUKCYJNYCH, ELEKTROMONTFERÓW, OPERATORÓW SPRZĘTU, ROBOTNIKÓW TOROWYCH, MAGAZYNOWYCH i NIEWYKWAIFIKOWANYCH (mężczyzn powyżej 18 lat) oraz CHŁOPIÓW w wieku ponad 16 lat do wyuczenia zawodów budowlanych. — Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Po miesiącu pracy dla zamieszanych pracowników zwrot kosztów podróży. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Na miejscu tanie wyżywienie w stołówkach. — Dla niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczczenia do szkół wieczorowych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac P/B HIL, telefon 428-74, dojazd tramwajem nr 4, 5 i 16 — wysiadanie na przystanku przystanku przed Wąlcownią — oraz punkt werbunkowy w Pleszowie, bazar nr 16 — dojazd tramwajem nr 14 i 15.

Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w KRAKOWIE, ul. DEKERTA nr 15 — telefon 624-18, PRZYJMUJE na 1966 r. ZAMÓWIENIA

na następujące usługi: 1. stała kontrola, konserwacja i remont sprzętu p. pożarowego — gaśnice plynowe, tetrowe, proszkowe, śniegowe, hydronetki wodne, wodno-pianowe, agregaty pianowe, śniegowe, 2. malowanie farbami ognioochronnymi, 3. montaż i remont instalacji odgromowej 4. kontrola i pomiary ochronne instalacji odgromowej i elektrycznej.